

Echo

KRAKOWA

ROK XXXIV PISMO POPOLUDNIOWE Nr 272 (10827)
ODZNACZONE ZŁOTA ODZNAKA M. KRAKOWA

Kraków środa 17 grudnia 1980 r.

Przeszłość przyszłości

Muzeum Narodowe i „Echo Krakowa” zapraszają

Po kilkumiesięcznej przerwie Oddział Zbiorów Czartoryskich Muzeum Narodowego w Krakowie zaprasza na kolejny cykl odczytów „PRZESZŁOŚĆ PRZYSZŁOŚCI”. Cykl ten rozpoczęło Muzeum siedem lat temu wspólnie z naszą redakcją, jego idea była zapoznanie krakowian z bardzo interesującymi, lecz nie zawsze eksponowanymi dziełami sztuki.

W rozpoczynającym się cyklu znajdzie się 6 odczytów: Sławne szable polskie — prof. Z. Żygulski; Jana Jakuba Rousseau — „Uwagi nad rządem polskim” — dr M. Rostworowski; Niewola pogańska — mgr J. Dreń; Historie miłosne — mgr J. Wałek; Czarne tiurniury i żelazne obrączki — J. Skupiewska oraz Najcenniejsze mapy z rzymskiej kolekcji Emeryka Hutten-Czapkiego — mgr D. Stachnal-Talanda.

Wykłady odbywać się będą, jak dawniej, w sali Arsenalu, ul. Pijarska 8, zawsze o godz. 19.

Najbliższy wykład — st. kustosa działu europejskiego rzemiosła i Zbrojowni — prof. dr Zdzisława ŻYGULSKIEGO odbędzie się 19 grudnia. Temat: „Sławne szable polskie”. Zapraszamy. (ag)

Tak myślę

O studenckim zjeździe mówi Maciej Brzeziński delegat AGH, przew. ZK SZSP

III Zjazd SZSP rozpoczął się w środę o godz. 21, a skończył w poniedziałek o 5 rano. I cały czas poświęciliśmy na obrady z wyjątkiem kilku godzin snu. Taki tryb pracy był konieczny ze względu na ogrom problemów. Musieliśmy od nowa określić wszystko, co podstawowe dla związku. Po burzliwych dyskusjach zatwierdziliśmy więc nowy statut, deklarację SZSP, zarys programu, stanowiska w najważniejszych sprawach kraju i ruchu młodzieżowego oraz 13 szczegółowych uchwał, dotyczących poszczególnych pionów działalności organizacji.

Deklaracja określa SZSP jako organizację samodzielną, polityczną i otwartą. Wyrażamy w niej m. in. wolę samodzielnego wypowiedziania się we wszystkich sprawach Polski. Mając świadomość, że nie jesteśmy już jedynym reprezentantem środowiska przyjmujemy do siebie tych studentów, którzy akceptują deklarację SZSP potwierdzającą przewodnią rolę partii w społeczeństwie i socjalistycznej ustrój. W deklaracji piszemy także: „Uważamy, że socjalizm w Polsce powinien opierać się na tradycji, doświadczeniu narodu, uwzględniać rolę kultury chrześcijań-



WŁOSKI Czerwony Krzyż w telegramie do Polski serdecznie podziękował za szeroki front pomocy ofiarom trzęsienia ziemi, „potwierdzający głęboki humanitaryzm Polaków i związki przyjaźni łączące nasze narody”.

PREZYDENT-elekt Ronald Reagan mianował sekretarza stanu w swym gabinecie, b. dowódcę naczelnego NATO — gen. w stanie spoczynku Alexandra Haiga.

PODJECIEM decyzji w sprawie podwyżki cen ropy średnio o 10 proc. zakończyła się wczoraj doroczna konferencja ministerialna 13 krajów, eksporterów ropy naftowej, zrzeszonych w organizacji OPEC.

LAUREATEM nagrody literackiej im. Cervantesa (130 tys. dolarów), został urugwajski pisarz Juan Carlos Onetti. Nagroda ta jest odpowiednikiem Nagrody Nobla w dziedzinie kultury hiszpańskojęzycznej.

PROKURATURA zachodnioberklińska wniosła oficjalne oskarżenie przeciwko porywaczowi samolotu PLL „LOT” — Andrzejowi Perce. Proces rozpocznie się w przyszłym roku. A Perce grozi kara 5 lat więzienia.

Na tym samym placu...

(red. Maria Paluch przekazuje z Wybrzeża)

Na tym samym placu, gdzie 16 grudnia padły strzały do robotników opuszczających stocznice...

Na tym samym placu, gdzie w każdą rocznicę ludzie składali kwiaty, by uczcić swych poległych...

Na tym samym placu, gdzie w grudniu 1979 roku Lech Wałęsa

Pomnik narodowego dramatu u wrót Stoczni Gdańskiej

Pamięć Grudnia choć bolesna nie może dzielić Polaków

Podniosła uroczystość w duchu troski o Ojczyznę

Pod pomnikiem Poległych Stoczniovcw, na całym placu i przyległych ulicach — już od rana gromadzili się ludzie. Przed godz. 17.00 pod pomnik przybywają oficjalni goście, delegacje z różnych stron kraju. U stóp pomnika — poczty sztandarowe. Obecni są przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych z członkiem Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącym Rady Państwa — Henrykiem Jabłońskim, zastępcą członka Biura Politycznego KC, I sekretarzem KW PZPR w Gdańsku

Głównym, podniosłym akcentem obchodów X rocznicy tragicznych wydarzeń grudniowych, było wczorajsze odsłonięcie w Gdańsku pomnika Poległych Stoczniovcw. Przed 10 laty w tym miejscu, pod bramą nr 2 Stoczni Gdańskiej rozegrała się pamiętna tragedia. Już wówczas współtowarzysze pracy poległych postanowili tam wnieść pomnik — symbol pamięci, przestrogi i nadziei; nadziei że grudniowa tragedia się nie powtórzy. Po 10 latach pomnik stanął. Zbudowany w niezwykle krótkim czasie rękami, myślą i wolą stoczniovcw i artystów, hutników i budowlanych.

— Tadeuszem Fiszbachem, sekretarzem KC — Zdzisławem Kurowskim, wicepremierem — Jerzym Ozdowskim, ministrem kultury i sztuki — Józefem

Tejhmą; delegacja Episkopatu Polski z arcybiskupem metropolitą krakowskim kardynałem Franciszkiem Macharskim, z sekretarzem Episkopatu biskupem Bronisławem Dąbrowskim i ordynariuszem diecezji gdańskiej biskupem Lechem Kaczmarskim, członkowie kierownictwa NSZZ „Solidarność” z przewodniczącym Krajowej Komisji Porozumiewawczej — Lechem Wałęsą.

Przewodniczący Rady Państwa przyjmuje raport dowódcy kompanii honorowej Jednostki Ochrony Wybrzeża.

O godz. 17.00 syreny stoczniovcw i okrętowe, bicie dzwonów

w kościołach gdańskich, oznajmiły rozpoczęcie uroczystości.

Po odsłonięciu przez zebranych „Roty” — przy współudziale orkiestry Marynarki Wojennej i połączonych gdańskich chórów — nastąpiło odwołanie utworu Krzysztofa Pendereckiego „Lacrimosa”, napisanego specjalnie na tę uroczystość.

Narrator — Daniel Olbrychski odczytał apel poległych: padają nazwiska. Odpowiedź chóralna brzmi: „Jest wśród nas...”.

Następuje minuta ciszy. Do pomnika podchodzą członkowie rodzin poległych. Przejście biało-czerwonej wstęgi stanowi symboliczny akt odsłonięcia monumentu. Reflektory wydobywają z mroku trzy ogromne krzyże.

Lech Wałęsa zapala znicz umieszczony u cokołu pomnika. Wygłasza krótkie przemówienie.

„Dzień dzisiejszy — mówi — powinien być dniem milczenia i zadumy. Pomnik jest treścią py-

(Dokończenie na str. 5)

Dziś w Gdyni odsłonięto tablicę pamiątkową „Ofiar Grudnia 1970”

Dziś o godzinie 5 rano odbyło się odsłonięcie tablicy pamiątkowej „Ofiar Grudnia 1970” w Gdyni, w pobliżu Stoczni im. Komuny Paryskiej. Tablica stanowi bryłę o wysokości ok. 4 metrów z czarnego sjenitu. Na podstawie, w formie krzyża, ustawiono cyfry daty 1970, w której siódemka symbolizuje upadające człowieka. Autorem projektu jest Stanisław Gierada.

Uroczystość rozpoczęła odspie-

waniem „Roty”. Po odsłonięciu tablicy, złożono przy niej wieńce i kwiaty. Uroczystość zakończyła msza żałobna i apel poległych.

Obecni byli: członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Mieczysław Jagielski, z-ca członka Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR w Gdańsku Tadeusz Fiszbach, sekretarz KC PZPR Jerzy Wojtecki, a także przewodniczący Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność” — Lech Wałęsa.

Dziś w godzinach popołudniowych zostanie położony kamień węgielny pod pomnik „Ofiar Grudnia 1970” w centrum Gdyni.

Również w Szczecinie odbędzie się dziś uroczyste obchody 10 rocznicy tragicznych wydarzeń. Głównym ich akcentem będzie odsłonięcie tablicy-pomnika, która wzniesiona została przed bramą główną Stoczni Szczecińskiej im. Adolfa Warskiego.

O tym mówią wszyscy, bo wszyscy chcą jeść

Jeszcze o świątecznych przydziałach dla Krakowa Podział na Polskę „A” i „B” obowiązuje nadal...

Temat wywołuje szeroki rezonans, bulwersuje opinię. PRZEDŚWIĄTECZNY PODZIAŁ WĘDLIN. W „Echu” rozdzwoniły się telefony, nasiliły się wizyty. Czytelnicy zadają mnóstwo pytań.

◇ Dlaczego pracująca jedyna żywicielka trojga dzieci dostała 1/2 kg szynki i 1/2 wędzonki, czyli akurat tyle, ile jej samotny kolega biurowy?

◇ Dlaczego korzystająca z bezpłatnego urlopa na wcho-

wanie dziecka i jednocześnie ponownie ciężarna pracownica nie dostała w swoim przedsiębiorstwie najmniejszej nawet porcji?

◇ Dlaczego nie zapewniono przydziałowego minimum ludzom starszym i schorowanym, którzy swe siły i zdrowie oddali dla kraju?

◇ Dlaczego o obłożnie chorych, przykutych do łóżek, musiały dopiero zadbać „Solidarność” i PCK?

Odpowiedź na lawinę tych i podobnych pytań nie jest ani łatwa, ani jednoznaczna. Spróbujmy się naprzód zastanowić, jaki jest ten, wywołujący tyle emocji, podział świątecznych wędlin dla Krakowa.

Na niedawnej konferencji prasowej w obecności delegatów Komisji Porozumiewawczej Związków Zawodowych oraz MKZ NSZZ „Solidarność” wiceprezydent m. Krakowa — E. Janczarski powiedział:

— Tegoroczny grudniowy przydział surowca mięsnego i podrobowego (6226 ton) dla miasta utrzymuje się prawie na poziomie analogicznego miesiąca ub. r. (6434 tony). Czy to dużo, czy mało — zapytacie, a ja odpowiem, że na pewno nie jest to ilość wystarczająca na pokrycie wszystkich potrzeb.

I po tym oświadczeniu szło już tylko w ciąg następnych kilku godzin dyskusji (nb. o zmroku przy świecach, bo trudności energetyczne nie ominęły także

siedziby Urzędu Miasta) o możliwości najsprawiedliwszego w odczuciu społecznym rozprawienie wykonanych z dostępnego surowca 1285 ton najwyższej gatunkowych wędlin wśród 1,3 mln mieszkańców woj. m. krakowskiego. Rozważano czy zdać się na żywioł, nie patrząc na konsekwencje przed sklepami, czy też zastosować racjonowanie, poprzez zakła / pracy.

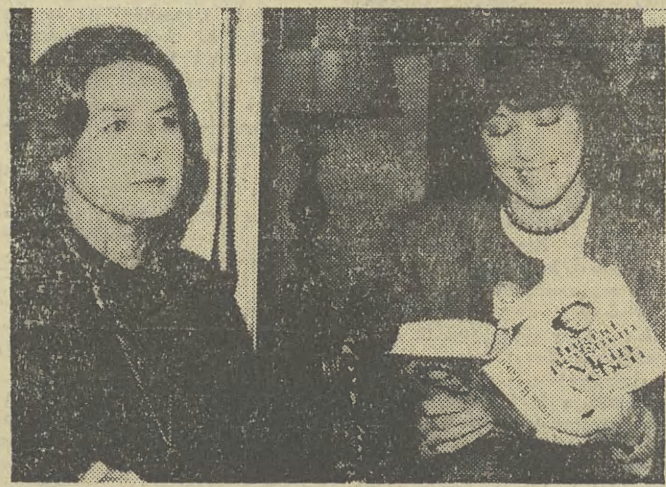
Wiceprezydent powiedział jeszcze (Dokończenie na str. 2)

Porwany samolot

wylądował w Hawanie

Uprowadzony w poniedziałek przez członków skrajnie lewicowej organizacji kolumbijskiej „M-19” samolot pasażerski typu „boeing-727” kolumbijskich linii lotniczych „Avianca” dotarł we wtorek po kilku międzylądowaniach na lotnisko w Hawanie. Zarówno porywacze: jak i kilkudziesięciu pasażerów opuścili pokład.

JUTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie w zasięgu klina wyżowego. Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, rano zamglenia. Wiatr zachodni i północno-zachodni 3-6 m/sek. Temperatura maks. dnem plus 2-4, min. nocą od plus 1 do minus 2 st. C. Uwaga, drogi śliskie. (w)



Na zdjęciu: z lewej znana aktorka szwedzkiego pochodzenia Ingrid Bergman, która na konferencji prasowej w Monachium zaprezentowała swoją pamiętnik pt. „Moje życie”. Egzemplarz książki ogląda aktorka z RFN — Marianne Koch.

CAF-Keystone

Na tym samym placu...

(Dokończenie ze str. 1)

nietem — odpowiedział realizator, rzeźbiarz R. Peplński.

Projektant pomnika B. Pietruszka mówi, że przez 10 lat wierzył w to, iż pomnik powstanie. On zaczął jego szkice robić już w 1971 roku. Wszystkie poszły do kosza. Wrócił do nich 14 sierpnia 1980 roku wieczorem. Poprzednie pomysły miały kompozycje poziome. Dopiero ta pionowa, 24 sierpnia współpracownik projektanta W. Szyslak rozrysował projekt.

Przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy Pomnika H. Lenarciak określił go tak: To będzie początek jedności narodu...

Spotkanie A. Hammera z dziennikarzami

Przebywający w naszym kraju prezes Rady Occidental Petroleum Corporation dr Armand Hammer spotkał się 16 bm. z dziennikarzami.

Podczas spotkania ujawniono szczegóły przygotowywanego porozumienia dotyczącego współdziałania w produkcji środków chemicznych dla rolnictwa: nawozów fosforowych, środków ochrony roślin i dodatków paszowych. Porozumienie przewiduje zarówno pomoc techniczną jak i dostawy — na korzystnych warunkach — wymienionych środków bądź ich komponentów.

Obecni na konferencji przedstawiciele Komisji Planowania przy Radzie Ministrów poinformowali o znacznym zwiększeniu kwot dewizowych na zakup tych produktów, zwłaszcza zaś środków ochrony roślin, których deficyt był w minionym roku jednym z powodów obniżenia plonów w rolnictwie.

Prezes A. Hammer stwierdził, że poinformuje o swych rozmowach prezydenta-elektę Ronalda Reagana, przekazując go o konieczności kontynuowania dotychczasowej współpracy gospodarczej polsko-amerykańskiej.

Francuskie dowody osobiste nie do podrobienia?

Od 15 bm. Francuzi otrzymują nowe dowody osobiste w formie małego prostokąta plastikowego.

Nowy dokument jest praktycznie nie do podrobienia. Fotografia posiadacza dokumentu nie jest bowiem prawdziwym zdjęciem, ale reprodukcją uzyskaną dzięki promieniom laserowym. Nowy dokument zawiera też elektroniczne elementy identyfikacji. Wystarczy umieścić taki dokument w specjalnym aparacie, w jakim będą wyposażone wszystkie patroli policji francuskiej. Aparaty te z kolei podłączane będą do centralnego mózgu elektronicznego, który natychmiast poda wszystkie niezbędne informacje dotyczące tożsamości danej osoby.

Mamy bezsprzecznie do czynienia z nadzwyczajną sytuacją w Teatrze im. J. Słowackiego w Krakowie. Jest nią sztuka napisana przez Karola Wojtyłę, kiedy był młodym człowiekiem a obecnie jest wielkim Papieżem. Powiedzieć jednak trzeba szczerze, iż nie jest to wydarzenie tylko artystyczne.

Gdyby tak było, to musielibyśmy rozpatrywać dość słaby dramat, w którym wobec Żeromskiego i Wyspiańskiego w wykonaniu teatralnym przerstającym swoją pompatyczną wystawą istotną zawartość literacką tekstu.

Ale wszyscy, którzy patrzyli na to przedstawienie i słuchali tych słów wiedza, że nie o nie najlepszą literaturę tu chodzi; w tej bowiem literaturze, jak w lupinie kryje się coś, co jest uczciwe, zastanawiające i autentyczne. Tym czymś jest idea, myśl, napięcie duchowe skierowane do Boga a może do środka kosmosu.

Powinnością teatru i reżysera było, przy podjęciu tematu tej sztuki, wydobycie z osłonek słabej literackiej tej autentycznej przebijającej wewnątrz słów i obrazów, niepokojącej nas myśli.

Bo w istocie swojej ten dramat jest opisem namiętności. Ta-

I naród zjawił się na tym placu. Wypełnił go szczerze głowa przy głowie. Barwne górnicze porządki, żółte kaski służby porządkowej stoczniovców, niebieskie berety kompanii honorowej, biskupie i kardynalskie birety...

Delegacje zakładów pracy z całego kraju stały w tle pomnika. Za nimi w świetle reflektorów na murze poległych błyszczały złotymi literami 11 werset 29 psalmu Dawidowego w tłumaczeniu Czesława Miłosza: Pan da siłę swojemu ludowi. Pan da swojemu ludowi błogosławieństwo pokoju.

I dalej pełne nadziei słowa Jana Pawła II: Niech zstąpi duch Twój i odmieni oblicze ziemi, tej ziemi — amen.

I hold poległym obok słów Ojca Kościoła: Oddali życie abyś ty mógł żyć godnie. Cześć Ich pamięci!

Na krzyżu od strony muru poległych słynny wiersz Czesława Miłosza: Który skrzywdziłeś człowieka prostego...

Godzina 17: rozległy się dzwony i syreny stoczniovców... Szandary pochylili się, jak gdyby składały hold godności Miłoszowego prostego człowieka oraz słowom „Nie rzucim ziemi skąd nasz ród...”

Wygaszono reflektory. Światło punktowe padało tylko na Daniela Olbrychskiego. Apel poległych W milczeniu tłum padło 23 nazwisk z oficjalnej listy zamordowanych. Przy każdym stoczniovcy odpowiadał: Jest wśród nas. Dopiero słowa: Wzywamy Was wszyscy polegli... przypo-

Nagroda dla red. Z. Świącha

W Rzeszowie rozstrzygnięto V Ogólnopolski Konkurs im. Franciszka Gila na reportaż o problematyce wiejskiej, na który nadesłano z całej Polski 43 reportaże.

III nagrodę otrzymał znany krakowski dziennikarz Zbigniew Świąch: za reportaż pt. „Miód i piołun...”. Gratulujemy! (TG)

CO SŁYCHAĆ?

W jednej z wiosek w Chile znaleziono kobietę chora umysłowo, która ostatnie 21 lat żyła przywiązana sznurami do drzewa rosnącego w centrum wsi. Mieszkańcy uważali bowiem, iż tak jest bezpiecznie; siostry wsi ostatnio rozpoczęły starania o umieszczenie chorej w szpitalu, tłumacząc swą gorliwość chęcią zapobieżenia nieszczęściu, do którego doszłoby, je-go zdaniem, gdyby kobieta zerwała się z więzi.

Kronika wypadków

Na drogach Krakowa i województwa miejskiego doszło wczoraj do 4 wypadków, w których 6 osób poniosło obrażenia. Ponadto MO interweniowała w 3 kolizjach drogowych.

Z teatru

Brat naszego Boga

kiej samej, jak te, które oblegają nas na co dzień, tylko skierowanej w innym kierunku. Napięcie duchowe, któremu podlega bohater utworu — Adam Chmielowski, założyciel zakonnego zgromadzenia Albertynów nie jest niczym innym, niż te emocje, które władają każdym z nas w chwilach przełomowych. Tylko, że tutaj mamy do czynienia z czymś egzotycznym w naszej kulturze — z namiętnością do boskości. W tym momencie następuje szczególne spicję przeciwności. Cała bowiem atmosfera i psychiczno-duchowa otoczka wytworzona wokół spektaklu jest sprzeczna z jego istotną zawartością. Dramat opowiada przecież o tym, jak to się stało, że artysta, reżygnując ze sztuki, rezygnuje ze snobistycznych układow i konwencji na rzecz tego, co jest istotą bycia człowiekiem. (Niezależnie od tego, co byłoby ta istota). Natomiast to, co jest materia widowska, co jest teatrem w tym spektaklu — jest przeciwieństwem samemu, od czego Adam Chmielowski odchodzi ku swoim, dzi-

niały, że wielu z tych, którzy zginęli, nadal pozostaje bez nazwisk, choć ich śmierć urosła do rangi pomnika historii...

„Poświęceniu tego pomnika historii towarzyszyła nadzieja, iż jest to znak pojednania i zwycięstwa miłości nad nienawiścią oraz życzenie zawarte w wypowiedzi Lecha Wałęsy, aby już nigdy nie doszło do takiej tragedii.

MARIA PALUCH

1,2 mln dol. za Renoira

Jedno z najbardziej znanych płócien malarza francuskiego Auguste Renoira (1841—1919) „Baigneuse” (Kobieta w kąpielu), przedstawiające nagą dziewczynę na brzegu strumienia zostało sprzedane na londyńskiej giełdzie „Sotheby” za rekordową sumę 1.198 tys. dolarów. Sprzedawcą jest prywatny kolekcjoner, a nabywcą galeria „Fuji” w Tokio. Spośród dzieł Renoira, najwyższą cenę osiągnął dotychczas obraz o nazwie „Cygańska dziewczyna”, za które w październiku br. zapłacono na giełdzie nowojorskiej 1,6 mln dolarów.

Z sali koncertowej

„Lacrimosa” Pendereckiego

Wydarzeniem muzycznym wczorajszego — wtorkowego — wieczoru było w sali Filharmonii na koncercie Orkiestry i Choru Polskiego Radia i TV wykonanie estradowe najnowszego kompozycji Krzysztofa Pendereckiego — „Lacrimosa” na chór, solo sopranowe i orkiestrę, hymnu żalobnego ku czci ofiar, poległych przed dziesięć laty na Wybrzeżu. „Lacrimosa” jest utworem w formie zwieżym i zwartym; środkami prostymi, nieledwie surowymi wyraził kompozytor prawdziwą głęboką i acznotliwą, szczerą i sugestywną artystyczną osobistą wypowiedź.

Publiczność powstata z miejsc, wysłuchano „Lacrimosy” w skupieniu, zamiast oklasków — chwila ciszy... Wykonawcy: orkiestra i chór pod batutą Antoniego Wita stanęli w pełni na wysokości zadania, śpiew sopranowy Jadwigi Gadulanki — niezwykle ekspresyjny.

Potem słuchaliśmy jeszcze tegoż wieczoru Koncertu e-moll Chopina, z solistą Andrzejem Ratusińskim. Ratusiński ma rzetelnie opanowany aparat techniczny, doskonałe — szerokie w gradacjach, dynamicznych pianistyczne uderzenie. Niektóre miejsca we wczorajszym wykonaniu Koncertu e-moll były uprządkie, dyskusyjne, ale idzie o tempa i rytmikę, jeśli demonstrował pianista również i wiele fragmentów naprawdę bardzo udanych; szczególnie mogło się podobać lekkie, języczne rondo finalowe. Antoni Wit za pulpitu dyry-

O tym mówią wszyscy bo wszyscy chcą jeść

(Dokończenie ze str. 1)

cze: — Jestem w stanie zapewnić wszystkim aktualnie zatrudnionym przydział jednego kilograma więcej gatunkowej wędliny, przeznaczając na to 60 proc. wyrobów, którymi dysponuję. Pozostałe 40 proc. mogę skierować do sprzedaży sklepowej dla osób aktualnie nie pracujących. Zdaje sobie sprawę, że zapropnowana wersja dzielenia odbiega daleko od ideału, podobnie jak każdy w ogóle system rozdzielnictwa z braku pełnej podaży. Niemniej jednak uważam, że jest to pierwszy krok przed wprowadzeniem na pewien okres kartek na mięso i przetwory. Argumentację przyjęły obie reprezentacje związków zawodowych, z klauzulą „Solidarności” w sprawie już wewnątrzzakładowych przesunięć — pod okiem współistniejących związków — gramatury poszczególnych pracowniczych porcji na korzyść jedynych żywicieli wielodzietnych rodzin i ich niepracujących żon. „Solidarność” też wniosła wów-

czas uwagę w sprawie nie rozwiązania problemu rencistów i emerytów.

W myśl powyższych postanowień od poniedziałku 15 grudnia przystąpiono w Krakowie do podziału wędlin wśród załóg pracowniczych. Różne zakłady pracy do tej czynności różnie podeszły, nie obyło się bez niezadowolona niektórych zainteresowanych. Od wczoraj 16 bm. ruszyła przedświąteczna sprzedaż wędlin w powszechnej sieci handlu i tam również nie obyła się bez zakłóceń, więc wypada zapewnić przy okazji do obywatelskich sumień: niech ci, którzy otrzymali już swoje minimum, w imię ludzkiej przyzwoitości nie uczestniczą w natarciu na sklepy i niech nie pozabawiają skromnych możliwości zaopatrzenia się nie objętym rozdzielnictwem.

Na tle przyjętego w Krakowie sposobu rozwiązywania przedświątecznych kłopotów z zaopatrzeniem w wędliny rodzą się jednak wątpliwości. Dlaczego w Katowicach — jak twierdzą nasi Czytelnicy — wszyscy mieszkańcy, łącznie z rencistami i ich żonami, oraz wdowami mającymi renty po zmarłych mężach, mogli otrzymać przedświąteczną jednorazową 4-kolorową kartkę na 1/2 kg szynki i tyleż boczką, kostkę masła i kostkę margaryny?

Dlaczego wojewoda w Gdańsku — jak donosiła prasa — mógł zapewnić w dniach 18—31 grudnia br. 1 kg wysokogatunkowego mięsa (schabu, karkówki, szynki lub łopatki z kością) oraz 1 kg wysokogatunkowej wędliny, w tym 1/2 kg wędzonki (szynki, baleronu, polędwicy) wszystkim aktualnie zatrudnionym w gospodarce społecznej, kobietom korzystającym z urlopów macierzyńskich, rzemieślnikom i zatrudnionym u nich w warsztatach, prywatnym handlowcom, osobom tzw. wolnych zawodów, niepracującym, rencistom i emerytom oraz pojeźdźcom normy właścicielom indywidualnych gospodarstw rolnych, a nawet przyznać ro-

dzinom wielodzietnym (4 i więcej dzieci) dodatkowe normy?

Logiczną odpowiedź może być tylko jedna: Kraków w przydziałach produktów w zestawieniu z innymi rejonami kraju jest w dalszym ciągu pokrzywdzony. Czy jednak nadal tak być musi, czy ciągle i niezmiennie mamy podzielić na Polskę A i Polskę B? I to wtedy właśnie, kiedy od głośnego deklarowania przesiłmy nareczenie do wcielania równości i sprawiedliwości społecznej.

ZOFIA MALINOWSKA

* Z. Wróbel, „Na Wybrzeżu Gdańskim. Świąteczne zakupy w systemie kartkowym”. „Trybuna Ludu” 1 XII 1980 r.

35 lat NOT

Wczoraj w siedzibie Naczelnej Organizacji Technicznej przy ul. Straszewskiego w Krakowie odbyło się uroczyste spotkanie z okazji 35-lecia NOT. Organizacja ta skupia w tej chwili prawie 30 tys. członków z Oddziałem Krakowskim. O początkach zorganizowanego ruchu krakowskiej kadry technicznej, o historii Krakowskiego Towarzystwa Technicznego, które powstało w 1877 roku oraz o dniu dzisiejszym — krakowskiego NOT-u mówił wiceprezes OK NOT doc. Roman Śniechowski.

Najbardziej zasłużeni działacze zostali udekorowani podczas spotkania odznaczeniami państwowymi. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski wręczono Ludwikowi Świątowskiemu i Stanisławowi Podusowskiemu. 3 osoby otrzymały Złote Krzyże Zasługi, 1 Srebrny i 4 Brązowe. (ms)

Dostawy z ZSRR dla Polski

Do połowy grudnia otrzymaliśmy ze Związku Radzieckiego przewidziane w porozumieniu z 11 września 4 tys. ton ryb mrożonych, tyleż samo konserw rybnych, tysiąc ton ryżu, 300 ton herbaty, 6 tys. ton bawełny i 6 tys. ton celulozy. Wysłano do Polski 8 tys. ton z 10 tys. ton zakontraktowanej cebuli, połowę z przewidzianego tysiąca ton pasty pomidorowej, 900 ton z zamówionego tysiąca ton miodu. Jeśli idzie o olej słonecznikowy, wykorzystywany m. in. do produkcji margaryny, to z zakontraktowanych dodatkowych 5 tys. ton wysłano drogą morską z Morza Czarnego 3.750 ton, zaś pozostała ilość — cysternami kolejowymi.

Z KRAJU

KOMISJA Koordynacyjna Piekarzy i Ciastkarzy NSZZ „Solidarność” na swym zjeździe we Wrocławiu wystąpiła z apelem w sprawie oszczędzania chleba, zatytuowanym „Szacunek dla każdej kromki chleba”.

W DRUGIM a zarazem ostatnim dniu konferencji naukowej poświęconej twórczości Czesława Miłosza, w referatach omówiono artystyczne i intelektualne wartości jego poezji i eseistyki. Materiały z sesji opublikowane zostaną w „Pamiętniku Literackim”.

W WARSZAWIE powołano Krajową Radę Pracowników Rozpowszechniania Filmów, która jako autonomiczny, niezależny, samorządny związek zawodowy zrzesza będzie pracowników kin i przedsiębiorstw rozpowszechniania filmów.

PREZES Rady Ministrów powołał na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa prof. dr hab. Zdzisław Grochowski — dotychczasowego przewodniczącego Komitetu Organizacji Produkcji i Gospodarki Żywnościowej PAN.

W ŚWÓJ ostatni rejs przed wycofaniem z eksploatacji wyruszył najstarszy statek w polskiej flocie handlowej — s/s „Soledek”. Po powrocie z ostatniego rejsu do Dania „Soledek” przekształcony zostanie w statek muzeum.

PO OSTATNICH podwyżkach płac przeciętna płaca w PRL wzrosła do 6.293 zł; największe średnie podwyżki uzyskała pracownicy służby zdrowia — 1.389 zł, najmniejsze zaś — pracownicy administracji.

NOWYM rektorem Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach został wybrany w tajnym głosowaniu prof. dr hab. Sędzimir Maciej Klimaszewski — ceniony specjalista z zakresu nauk przyrodniczych.

Z procesu K. Tyrąńskiego

Prokurator zażądał 25 lat kary

Dobiega końca toczący się przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie proces byłego dyrektora naczelnego „Minexu” Kazimierza Tyrąńskiego. We wtorek, 16 bm. po zamknięciu przewodu sąd użdzielił głosu stronom. Jako pierwszy wygłosił mowę oskarżyciel publiczny prok. Kazimierz Radomski.

Oto zarzuty wysunięte przez prokuratora w stosunku do K. Tyrąńskiego: pierwszy z nich to przyjmowanie łapówek od

przedstawicieli zagranicznych firm w zamian za popieranie ich interesów; drugim jest zagarnięcie na szkodę „Minexu” 473 tys. marek RFN oraz 311 tys. dolarów USA.

Oprócz tego akt oskarżenia zarzucał K. Tyrąnskiemu wręczenie łapówki w wysokości 6 tys. dolarów w zamian za załatwienie mieszkania dla członka jego rodziny oraz nielegalny obrót dewizami.

Następnie oskarżyciel omówił sprawę Sławomira Kuczyńskiego oraz Teresy Tyrąńskiej stwierdzając, że zarzuty w stosunku do nich są bezsporne. Uznając winę obojga oskarżonych prokurator wniósł o wymierzenie Sławomirowi Kuczyńskiemu łącznej kary 4 lat pozbawienia wolności, 150 tys. zł grzywny oraz konfiskaty części mienia. W stosunku do Teresy Tyrąńskiej oskarżyciel zażądał kary łącznej 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 160 tys. zł grzywny.

Przystępując do omówienia kwalifikacji prawnej czynów zarzucanych K. Tyrąnskiemu prokurator scharakteryzował postać oskarżonego oraz przeciwstawił dokonane czynu zaufaniu jakim cieszył się on u przełożonych. Szczególnie wiele miejsca poświęcił prokurator uzasadnieniu zakwalifikowania pierwszego z zarzutów jako czynu z art. 130 kk.

W konkluzji oskarżyciel publiczny wniósł o uznanie K. Tyrąńskiego winnym zarzucanych mu czynów i wymierzenie kary łącznej 25 lat pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 1 mln zł jak również kar dodatkowych w postaci przepadek 400 tys. dolarów i samochodu BMW, konfiskaty majątku w całości oraz pozbawienia praw publicznych na 10 l-

wszystkim z tym, co go otacza na scenie, walczy z rodzajowością, z postaciami historycznymi (Modrzejewska, Gierymski) z naturalizmem kostiumu i rekwizytu.

Walki tej jednak nie wygrywa. Problem sztuki, sprawa osoby bohatera, sprawa metafizyczna przytoczona zostają teatralnością. Dowodem na to jest final. Jakżeż można okłaskiwać klasztor? Jak więc brawa grupie starych braci-zebraków stojących na tle krzyża? Final jest kwintesencją całości. A całość jest sprzeczna z istotną ideą utworu. Istotna idea utworu jest bowiem opisem odrzucenia pozorów na rzecz tego, co najważniejsze, chociaż nieefektywne. Zła przysługę zrobiłoby się autorowi tego dramatu i złym byłoby się uczniem w jego szkole, gdyby się tego nie powiedziało.

MACIEJ SZYBIST

Teatr im. J. Słowackiego. Karol Wojtyła: „Brat naszego Boga”. Reżyseria — Krystyna Skuszanka. Scenografia — Anna Sekuła, Grażyna Żubrowska. Muzyka — Krzysztof Penderecki. Wystąpił: Jan Frycz, Andrzej Balcerzak, Anna Lutowska, Andrzej Grabowski, Maria Kościakowska, Wojciech Ziętarski i inni.

W KRAKOWIE

Przed 80 laty 17 XII 1900 r.

Chcesz mieć święty spokój i przynajmniej w okresie świątecznym choć trochę odpocząć? — kup swej Szanownej Magnifice Średnio-wieczną historię naturalną Józia Fostafińskiego!



Godzina 15... Fot. JADWIGA RUBIS

Jeszcze jeden dodatek do książki telefonicznej

60 tys. krakowskich abonentów czeka z niecierpliwością na ukazanie się nowej książki telefonicznej. Wciąż bowiem zmuszeni jesteśmy korzystać z wydanego na lata 1977/78 spisu telefonów wzbogaconego kilkoma już dodatkami w związku z przeprowadzoną korektą i zmianą central.

Jak poinformował nas dyr. nac. Wojewódzkiego Urzędu Telekomunikacji mgr Leszek Sobol — oczekiwanie na nową, aktualną książkę telefoniczną przedłuży się jeszcze do II półrocza 1981 r. Nie sposób bowiem oddać do rąk abonentów dokładny spis wszystkich numerów bez dostatecznego uruchomienia nowych central automatycznych i dokonania zasadniczych zmian na numery sześciocyfrowe.

Jak już pisaliśmy, kompleksowa modyfikacja krakowskiej sieci telefonicznej dobiega końca. Pozostały jeszcze do oddania dwie centrale automatyczne na Dębniakach i w Woli Duchackiej, które zakończą w zasadzie ten ważny etap. Nastąpi to prawdopodobnie w styczniu, lub w lutym przyszłego roku. W związku z tym konieczna będzie zmiana numerów telefonicznych dla abonentów z rejonu Podgórze. Wszyscy natomiast abo-

nenci otrzymają (mniej więcej na miesiąc przed uruchomieniem tychże central) dodatkowe numery telefonów, które staną się aktualne po uruchomieniu nowych central.

Dodatkowy spis okaże się niewątpliwie pomocny w szybszym odszukiwaniu pożądanego numeru telefonicznego, natomiast nowa książka telefoniczna, w której uwzględnione zostaną wszelkie sensowne uwagi, co do spisu i układu poszczególnych grup instytucji, przedsiębiorstw i zakładów, trafi do rąk abonentów dopiero w jesieni przyszłego roku.

Tymczasem potrzebne kolejne obiekty dla MPK Dopiero we wrześniu 1981 roku zajezdnia autobusowa na Woli Duchackiej będzie w pełni gotowa

Zaplecze techniczne krakowskiego MPK znajduje się w oplakany stan. Dotyczy to zarówno obu zajezdni tramwajowych, to jest podgórskiej i nowohuckiej, jak i obydwu zajezdni autobusowych: w Czyżynach i Bieńczycach. Po prostu na terenie tych obiektów garażuje i poddawanych jest codziennej obsłudze oraz remontom dwa razy więcej pojazdów, niż wynosi ich teoretyczna pojemność.

Nic więc dziwnego, że MPK tak mocno dopomina się o realizację kolejnych zajezdni. Bez tego nie będzie bowiem sprawnej komunikacji zbiorowej. Najważniejszym zadaniem jest dokończenie budowanej z tak wielkim mozołem, i niestety poważnymi opóźnieniami, zajezdni autobusowej na Woli Duchackiej przy ul. Gwardii Ludowej. Obecnie część obiektów MPK już eksploatuje. Garażuje tutaj około 70 „berlietów”. Gdy zajezdnia zostanie oddana — pomieści 300 autobusów.

Jak się dowiadujemy, wg ostatecznych ustaleń, całość przedsięwzięcia na Woli Duchackiej ma być sfinalizowana do września 1981 r. Budowniczym pozostanie do „przerobienia” w 1981 r. około 40 mln zł (w br. mają wykonać roboty budowlano-montażowe wartości 54 mln zł).

Tymczasem — jak wspomnieliśmy — niezbędne staje się szybkie rozpoczęcie i zakończenie dwóch nowych zajezdni dla MPK: autobusowej przy ul. Radzikowskiego i tramwajowej w rejonie Opatowskiej — Weissa. Zajezdnia przy Radzikowskiego wznosić będzie ten sam zespół budowlanych, który pracuje na Woli Duchackiej. Zakończenia techniczno-ekonomiczne budowy mają być gotowe do końca br. Natomiast zajezdnia tramwajowa budowana będzie w drugiej kolejności.

ale — wszystko na to wskazuje — również w tej 5-latce. (ja)

Dla obłożnie chorych

KZ NSZZ „Solidarność” Śródmieście oraz Miejski Oddz. PCK podjęły inicjatywę umożliwienia pielęgniarkom-opiekunkom osób starszych robienia dla obłożnie chorych zakupów (np. kostki masła, 1/2 kg mięsa czy drobiu itp. podstawowych produktów) w dwóch sklepach: supersamie przy ul. Grzegorzewskiej oraz „Hermesie” przy ul. Wierzyńskiej. W obu tych placówkach handlowych zostały już przedłożone listy mieszkańców Śródmieścia pod stałą opieką PCK (na jedną pielęgniarkę przypadają 4-8 osób), a także zostały uzgodnione formy tego rodzaju zaopatrzenia w wymienionych sklepach. Obecnie 4600-miejscowa „Solidarność” ubiega się o rozszerzenie inicjatywy na kilka dalszych sklepów pozostałych dzielnic Krakowa. (z)

Co-Gdzie-Kiedy?

(Dokończenie ze str. 6) 611-42 (14-18) Milicyjny Tel. Zaufania 216-41 (cała doba). Inf. o usługach, Floriańska 20. tel. 271-30, 228-99 (7-18), Nowa Huta, os. Zgrody 7, tel. 447-31 (8-18), Długościowa PZM, ul. Kawiorów 3, tel. 755-75, 748-92 (7-22).

uwaga! Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrów, kin, radia i telewizji — redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Apteki

Rynek Gł. 42 (tlen), Waryńskiego 24, Długa 88, Kazimierza Wielkiego 117, Pstrowskiego 84 (tlen), N. Huta, Centrum C bl. 6 (tlen), N. Huta, Centrum A bl. 3 (tlen).

Radio

PROGRAM I Wiadomości: 15, 19, 20, 21, 22, 23, 0.01, 1, 2, 3, 4, 5 16.00 Muz. i aktualności. 17.00 Polemiki. 17.30 Radiokurier. 18.00 Aud. publ. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.33 Kiermasz pols. 19.25 Przeboje sprzed lat. 19.40 Graja kieleckie kapele. 20.05 Śladem naszych interwencji. 20.19 Muz. starego Wiednia. 20.40 Mistrzowie nastroju. 21.05 Kron. sport. 21.15 Kom. Tot. Sport. 21.20 Laureaci X Konk. Chopinowskiego. 22.20 Tu Radio Kierowców. 22.23 Mag. Kult. 23.00 Wita Was Polska. 23.15 WOSPRT dla słuchaczy w kraju i za granicą.

PROGRAM II Wiadomości: 21.30, 23.30 16.00 Klasyki muz. rocz. 16.10 Gitara Segowii. 16.40 Zwycięzcy życia bohaterów — o twórcy, pisarzu szwedz. 17.00 Z aktorsk. śpiewnika. 17.30 Teatr PR — Fragmenty wżruszeń — słuch. A. Pastuszka. 18.30 Echo dnia. 18.40 Pod skrzydłami Hermesa. 19.00 Koncert wiecz. 19.40 Dom i my. 19.50 Len roślina opalająca. 20.00 Publ. kraj. 20.20 Opera w przekr. 21.40 Życie muz. w kraju. 22.00 Czytam życie jestem. 22.15 Szkic do portretu W. Hugo. 22.30 Mag. studentki. 23.35 Co słychać w świecie. 23.40 Jazz.

PROGRAM III Wiadomości: 17, 19, 20, 22 17.05 Muz. poczta U.T. 17.40 Z mojej piłyteki 18.10 Peli: dla wszystkich. 18.35 Czas relaksu. 19.00 Codz. pow. wyd. dźwięk. J. Jones — Stąd do wieczności. 19.35 Opera tyg. 19.50 Lot nad kukułiczym gniazdem — odc. K. Kesyja. 20. Zgrzyz — mag. 21. Z bliska i z daleka. 22.08 Gwiazda siedmiu wiec. 22.15 Trzy kwadransy jazzu. 23. Wiersze A. Mickiewicza. 23.05 Między dniem a snem.

PROGRAM IV Wiadomości: 16.40, 22.55 16.45 Z fonoteki Stereo (Kr). 17.20 Nasze sprawy — aud. dla młodz. (Kr). 17.35 Rok 1980 na krakowskich estradach (Kr). 18.00 Rozm. z Temida (Kr). 18.15 Fezagr. tournée Krak. Filh. — fel. (Kr). 18.25 Ziemia, człowiek, wszechświat. 18.45 Sztuka bez ram. 19.00 Kosmos bliki i dalski. 19.15 Lek. jęz. hiszp. 19.30 Studio Stereo zaprasza. 21.20 W. Conover — przedst. 21.50 NURT — nauki polityczne. 22.15 Wersje i kontrowersje

W kilku wierszach

WIADOMOŚĆ dla krakowskich kinomanów: Dwa DKF-y (studentów i „Kinetograf”) organizują przegląd nie wyświetlanych dotąd w Polsce filmów francuskiego mistrza czarnego kryminału Jean-Pierre Melvilla. Będzie to „Milczenie morza” (1947 r.), ogłoszony na całym świecie dramatem policyjnym „Samuraj” (1967 r. z udziałem m. in. Alana Delona) oraz o dwa lata starszy „Armia ciemni”. Ten ostatni (film aż bliższy od plejady gwiazd kina francuskiego. Projekcja — niestety tylko ko jedną — wszystkich trzech pozycji odbędzie się w najbliższy czwartek (18 bm.) w „Związkowcu” o godz. 13.

OSRODEK KULTURY i Informacji NRD w Krakowie przy ul. Stolarskiej 13 zaprasza w dniach od 17 grudnia br. do 9 stycznia przyszłego roku na wystawę pt. „Sztuka ludowa z Rudaw”. Obiektów można (w godz. 9-16 codziennie z wyj. sobót, niedziel i świąt) typowe dla regionu Rudaw tzw. piramidy bożonarodzeniowe, lichtarze stojące i wiszące (tzw. pajaki), rzeźbione w drzewie postaci górników i zabawki.

NOTATKA KRAKOWSKA

- DZIŚ O GODZINIE: * 18 — PAN, ul. Sławkowska 17 — (s. 24) Kom. Słowno-znawstwa: doc. dr hab. Teresa Orłoś — „Przytoczenie do zachodnio-włoskiej frazeologii porównawczej”, doc. dr hab. Zdz. Niedziela — „Twórczość Ladislava Fuksa”, o 19 (s. 26) — Kom. Nauk Filozoficznych: dr J. Kabziński — „Co to jest spójnik równoważności?”. * 18 — Pawilon Wystawowy BWA, pl. Szczepański 3a — otwarcie ogólnopolskiej wystawy malarstwa „Rytm i obraz”. * 18 — KDK, s. drewniana — R. Zawiaślak — Irydologia praktyczna. * 18 — Klub ZNP, ul. Sienkiewicza 27 — 75 lat ZNP — Impreza okolicznościowa. Występ kabaretu „Belferek”. * 18 — DKH, ul. Sokolska 13 — Spotkanie z red. J. Adamczewskim — „Echo, mój Krakowie!”. * 18 — KTF, ul. Boh. Stalina 13 — Główna Staroci Fotograficznych. * 18.30 — KDK, s. 115 — prof. Wł. Hodyś — Zagadnienie piękna w sztuce. „Piękno co to takie?”. * 18.30 — SOK, ul. Mikołajska 2 — Recital piosenkowski Renaty Krutówny. * 19 — Klub Literatów, ul. Krupnicza 22 — Wieczór autorski Krystyny Szlaci — prowadzi A. Włodek. * 19.30 — Kościół św. Mikołaja, ul. Kopernika 9 — Recital organowy Marianna Machury. — W Programie: dawna muzyka polska. D. Buxtehude, J. S. Bach. * 20 — Studio Teatralne UJ, al. 3 Maja 5 — Grupa Teatralna „Om” — spektakl pt. „Gorczy” red. K. Lipski. Powtórzenie spektaklu 13 bm. o 20-ci.

Spisane nad ranem

Po dwóch stronach

Zimno, mokro, nieprzyjemnie. Do pierwszej rannej zmiany zostało tylko kilka godzin. Postój taksówek koło dworca. Kilkanaście par oczu wpatrzonych w mgłę, z wycieknięciem oczekuje na dwa punkciki taksówkowych reflektorów. Obok milicyjny radiowóz i MPK-owska taksówka. Tym razem pan taksówkarz miał pecha. Za to, senie chciał wozić ludzi tam, gdzie potrzebują, jego personalia trafiają właśnie do milicyjnego notatnika. Pani, która chce jechać na Królowej Jad-

Kawa, herbata i atrakcyjność

Nie bardziej przykrego dla piszącego niż zimna objętość Czytelników. Stąd zamartwiam się brakiem jakiegokolwiek reakcji na moje badania nad nagłym upadkiem tradycji: podawania kawy i herbaty na Wieczorach Wawelskich i to bez wyłączenia i bez obniżenia ceny biletu, w który ten „traktament” był w kalkulowany. I nie chodzi mi już nawet o zaintrygowanych tą sprawą bywalców koncertów wawelskich, ale o obowiązujący ponoc nadal przepis, zobowiązujący do odpowiedzi na „interpelację” prasową. A tu tymczasem i Filharmonia i Państwowe Zbiory Sztuki na Wawelu milczą jak zakłete (notatka moja ukazała się w barbońkowym „Echu Krakowa”).

Stąd — z drugiej strony — ze zrozumiąłem w tych warunkach przyjemności przyjęcia „obruszenie się” dyrekcji „Radiówki” (Orkiestra Polskiego Radia i Telewizji) na sformułowanie w moim artykule „Do zakochania jeden krok...” (sobotnio-niedzielnie „Echo Krakowa”), że m. in. „Radiówka” oferuje młodym muzykom atrakcyjniejsze warunki pracy niż Capella Cracoviensis. Z szybkości reakcji

Jedno pytanie

Korzystającym z usług międzymiastowych połączeń telefonicznych przybyła kolejna atrakcja. Po gadającym automacie „...kierunek zajęty” i zazwyczaj kłamiącym „...nie ma takiego numeru”, przybył kolejny, trzeci „...połączenie nie może być zrealizowane”. Tylko dlaczego? — cisnie się w takiej sytuacji oczywiste pytanie. (jb)

Interweniowaliśmy i...

Zakład Energetyczny w Krakowie, w odpowiedzi na naszą notatkę wyjaśnia, że przyczyną niewłaściwego oświetlenia przystanków tramwajowych na pl. Boh. Getta było uszkodzenie kabla. Obecnie oświetlenie działa prawidłowo. (ja)

Anna Woźniakowska

Po godzinie stania człowiek z przyjemnością i westchnieniem ulgi wsiada do samochodu, robi się miłe ciepłko, przez radio leci nocny program, a za kierownicę rozlega się muzyka... — Panie kochany, ludzie to są bezczelne, z nimi trzeba po chamsku. Dzisiaj mi trzech pasażerów zwiało... Tak, normalnie zwiało, siada taki, jedzie, a potem mówi, że zaraz z domu przyniesie piątadze... I co zostawie wóz i będę go gonit... Pieczątki nie mam bo teraz wszyscy pieczątkarze pracują

dla „Solidarności”, oni ma się rozumieć mają priorytet... A wie pan, ludzie to są nieużyte... W Warszawie to taksówkarz nie ruszy jak nie ma kompletu pasażerów, a u nas każdy musi sam jeździć, jak jaki hrabia... Siada mi taka paniusia, drugi człowiek się pyta czy może do Huty... ona mówi, że nie. Ledwo tylko zamknęła drzwi — mówi mi osiedle Strusia. Pytam się jej dlaczego spławiła tamtego faceta, a ona co to mnie obchodzi. Ona ma życzenie jechać sama i już... Patrz pan, dopiero dwa miesiące jeździ, za taksometr dałem 30 tys. i już trzy razy był w naprawie... To taksówkowanie to żaden interes, chyba z powrotem wróć do normalnej pracy... 8 godzin człowiek popracuje i ma fajeraunt. (jb)

S. + p.
z FURDZIKÓW

Maria Jarecka

nasza najukochańsza i najdroższa córka, siostra i kuzynka, po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarła w Krakowie dnia 14 grudnia 1980 r., w wieku 38 lat.

Wyprowadzenie Zmarłej do grobowca rodzinnego odbędzie się z kaplicy na cmentarzu Rakowickim w czwartek 18 grudnia, o godz. 10.

Pogrzeźni w żalobie i smutku

MATKA, SIOSTRA, BRAT, SZWAGIER, SIOSTRZENICA I RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 grudnia 1980 r. zmarła tragicznie

Iek. med. Halina Maria z Jaruszewiczów Głazewska

członek Towarzystwa Opieki nad Majdankiem w Krakowie, była wieźniarka Pawiaka, Majdanka, Ravensbrück i Buchenwaldu (pseudonim „Marta”).

Pogrzeźni odbędzie się na cmentarzu Rakowickim w czwartek 18 grudnia, o godz. 12.

Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy najgłębszego współczucia

ZARZĄD OKRĘGOWY TOWARZYSTWA OPIEKI NAD MAJDANKIEM W KRAKOWIE, KOLEŻANKI I KOLEDZY

W „Lajkoniku“

RGL „LAJKONIK“ z gry 1224 z dnia 11 grudnia 1980 r. za wygrane piaci:

DUŻY: „4“ — 5.415 zł „3“ — 111 zł „2“ — 10 zł ■ końc. band. (7395) — 1.000 zł.

MALY: „4“ — 121 zł „3“ — 20 zł ■ końc. band. (4155) — 800 zł.

PRACA

CUKIERNIKA, — ekspedientkę i sprzątaczkę — przyjmie pracownia cukiernicza — Urszula Poje, Kraków, Kościelna 3. g-51680

MATRYMONIALNE

ATRAKCYJNE oferty w Biurze Matrymonialnym „ROMEO“, Łódź 11, skrytka 22.

SAMOTNI! Oferty w Biurze Matrymonialnym „SWATKA“, 90-134 Łódź, Piotrkowska 133.

KUPNO

DORRE pianino kupi lub wypożyczy na okres dwóch lat pianista-stażysta z Japonii. — Oferty 51369 „Prasa“, Kraków, Wiślna 2, lub telefon 295-93. g-51489

WANNE brązowa 150 cm — kupię. Telefon 320-38. g-50701

NOWY wal korbowy wraz z pancerzami do Moskwy, 407, kupię. Telefon 132-71, wieczorem. g-50997

KOSIARKE grzebieniowa i inne narzędzia do cięcia, mogą być do remontu — kupię. Oferty 50998 „Prasa“, Kraków, Wiślna 2.

OKNA szwedzkie z wywietrznikiem, rury arbustowe 15 — kupię. Oferty 50915 „Prasa“, Kraków, Wiślna 2.

PONY PeKaO — kupię. Telefon 810-17. g-51435

LAKIER samochodowy piecowy (20 st. C) renowacyjny — kupię. Telefon 721-21 wewn. 273, po godz. 20. g-51437

TOKARKE i wiertarki stolowa, prasa b-lansowa 10-20 ton, szlifierka-belerke — kupię. Oferty 51421 „Prasa“, Kraków, Wiślna 2.

SAMOCOD ciężarowy Zis 151 oraz tokarnie duża, półortoch lub inna, nie z płaskim łożem — kupię. Oferty 51291 „Prasa“, Kraków, Wiślna 2.

KAROSERIA karoserię małego Fiata po wypadku okazujecie kupię. Os. Kościuszkowskie 6/245, wieczorem. g-51423

BRILLANT czysty kupię. Telefon 720-43. g-51416

KUPIE PG-12. Telefon 754-96, po południu. g-51259

SPRZEDAŻ

SAMOCODOWY wykrywacz radaru produkcji USA — odstąpię. Telefon 822-21, godz. 15-16.

CIĄGNIK Ursus C-4011, po remoncie — sprzedam. Adam Jakubas, Dzieńwiolów 21, 32-221 Miechów, woj. kielecki.

„KRAZ“ z silnikiem Jelcza, 16-tonowy — sprzedam. Kazimierz Hoduń, Zagórzany 111, p-ta Odw.

„MAZ“ ciężarowy, 8-tonowy oraz przyczepa, 11 (9 ton) — sprzedam. Władysław Maczka, Łabonów, telefon 29, k. Bochni.

TAKSOMETR oraz Warszawa — sprzedam lub zamienię na mniejszy samochód. Oferty 50735 „Prasa“, Kraków, Wiślna 2.

KAROSERIA uzbrojona Fiata MR — sprzedam. Kraków, tel. 389-32, wieczorem. g-48702

RADIO „Atena — Stereo“ — tanio sprzedam. Telefon 416-21.

ZUK — towos, rok produkcji wrzesień 1979 — sprzedam. Władysław Skawina, ul. Podbory 38

FIATA 128 3p, rok 1976 — sprzedam. Kraków, plac Lagiewnicki 12. g-50977

SPRZEDAM na części karoserię Zastawy 1100P, po wypadku. Os. Strusia 18/30. g-50980

S. + p.
z TUCHÓWSKICH

Maria Karolowa Spalke

nasza najukochańsza Matka, Siostra i Babcia, po długiej chorobie zmarła w Krakowie dnia 10 grudnia 1980 r., w wieku 86 lat.

Pogrzeźni odbędzie się w czwartek 18 grudnia, o godz. 12.30, na cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

Pogrzeźni w głębokiej żalobie

DZIECI I RODZINA

S. + p.

Grzegorz Konrad Grześkowiak

absolwent Politechniki Krakowskiej, po ciężkiej chorobie zmarł w Krakowie dnia 14 grudnia 1980 r., w wieku 24 lat.

Pogrzeźni odbędzie się na cmentarzu w Nowej Hucie-Grzebalewie w piątek 19 grudnia o godz. 9.30.

Pogrzeźni w żalobie

MATKA, OJCIEC, BABCIA I RODZINA

S. + p.

Kazimierz Ciupka

nasz najukochańszy Mąż, Tataś i Dziadziś, odszedł od nas na zawsze dnia 14 grudnia 1980 r., w wieku 70 lat, pozostawiając nas pogrążonych w głębokiej żalobie i smutku.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie przy zwłokach w kaplicy na cmentarzu w Krakowie-Batowicach w piątek 19 grudnia, o godz. 11, po czym nastąpi odprawienie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku

ŻONA, SYNOWIE, SYNOWA I WNUCZKI

TLUMIK silnika AB, — zderzak przedni do VW 13035 — sprzedam. Kraków, ul. Kępna 19/1, telefon 632-03. g-50959

PRZENOŚNY stereo radiomagnetofon kasety JVC — sprzedam. Ul. 18 Stycznia 14/5, godz. 13-20. g-50954

SILNIK Wartburga 353, kompletny — tanio sprzedam. Telefon 301-00 wew. 202, po godz. 15. g-50956

WARSZAWA górnozaworowy, — 1969 — sprzedam. Andrzej Kozłowski, Kraków, al. Pokoju 2. g-51253

MASZYNE dziewiarska „Veritas 5“ — sprzedam. Oferty 51255 — „Prasa“, Kraków, Wiślna 2.

COCKER spaniele, szczenieta miesięcznej, pełnoproduktowe — do sprzedania. Ul. Łobzowska 24a/22, V piętro (po godz. 15). g-50989

„MULTICAR“ — ładowność 2000 kg, stan bardzo dobry — sprzedam. Nowa Huta, os. Kolorowe 12/25. g-50988

CZAPKĘ damską, z lisa białym, czarnym, nową — sprzedam. Telefon 295-64. g-50985

MOSKWIĆ 493, rok produkcji 1968, stan bardzo dobry — sprzedam. Brzeźnica — Młyn, k. Skawiny, telefon 11, godz. 17-18. g-51406

MEBLE czeczotka, mahoniowe, tejsionowe — sprzedam. — Telefon 308-84. g-51499

FIAT 125p, rok 1973, po wypadku — tanio sprzedam. Miłkiński, Kraków, ul. Czysta 13/3a. g-50981

ATRAKCYJNY VW-Passat-diesel, rok 1980 — bardzo pilnie — sprzedam. Telefon 305-01. g-51459

16-MIESIĘCZNEGO dobermana z rodowodem — sprzedam. Os. Na Lotnisku 16/51, po godz. 19. g-51000

VOLKSWAGEN 1200, do remontu — sprzedam. Telefon 403-28. g-51402

NOWY kociuch damski turecki — sprzedam. Kraków, ul. Stachiewicza 13/9, po godz. 15. g-51518

FIAT 125p, fabrycznie nowy — sprzedam. Myślenie, telefon kierunkowy 0-115, 205-97, godz. 21-22. g-50990

FLIZY kolorowe — sprzedam. Ul. 18 Stycznia 90/30. g-50937

WIELKA Encyklopedia Powszechna — sprzedam. Kraków, ul. Lenartowicza 6/9, godz. 18-19. g-50849

ORGANY B-11, mało używane — sprzedam. — Jerzy Kwiator, zam. Błorów Mały 65, po godz. 15. g-50850

JEDNOOSIOWY ciągnik Dzik II — sprzedam. Władysław Debowski, Falkowice 34, poczta Gdów, woj. krakowski. g-50858

NOWY dywan, 100% wełny, rozmiar 170x240 — sprzedam. Telefon 489-17. g-50954

DUŻY zestaw perkusyjny — japoński „TAMA“, fabrycznie nowy — sprzedam. Telefon 352-20, wieczorem. g-50851

TELEWIZOR Neptun 24-calowy — sprzedam. Tyniecka 171. g-50859

MASZYNE dziewiarska produkcyjna nr 5 — sprzedam. Zgłoszenia: Kraków, Królówej Jadwigi 17, po godz. 16. g-50873

FRYTKOWNICE sprzedam. Oferty 50963 „Prasa“, Kraków, Wiślna 2.

SLUCHAWKI stereofoniczne — sprzedam. Telefon 240-46. g-50864

STODOLE duża, nadająca się do przestawienia, w dobrym stanie — sprzedam. Nowa Huta, Brani-ce 119. g-50875

nowości wydawnicze

Louis Paul Boom. Menuet. Dwa kosmary. Tłum. Z. Klimaszewska, A. Wojtaś, PIW, Str. 173. Cena 45. — Dwie powieści flamandzkiego pisarza — o samotności, niemożności wzajemnego porozumienia się młodzi pierwsza powieść, a druga przedstawia przeżycia autora, które stają się punktem wyjścia do filozoficznej refleksji. **Patrick White. Przepaska z liści.** Tłum. M. Skibniewska. PIW, Str. 338. Cena 80. — Powieść australijskiej pisarki; akcja toczy się w pierwszej połowie XIX w. **Hugo Raes. Faun z zimnymi różkami.** Tłum. A. Wojtaś, PIW, Str. 242. Cena 55. — Powieść pisarza flamandzkiego będąca historią jednego roku życia samotnego nauczyciela, nadrealistyczna, fantastyczna. **Richard Wright. Syn swego kraju.** Tłum. Z. Kierszys. PIW, Str. 397. Cena 85. — Autobiograficzna powieść murzyńskiego pisarza amerykańskiego, **Gabriel-Joseph de Guilleragues. Listy portugalskie.** Tłum. D. Danek. PIW, Str. 84. Cena 20. **Pawło Zahrebelny.**

Przejdźmy do miłości. Tłum. M. Dołęńska. W. Lub. Stron 359. Cena 45. — Współczesna powieść obyczajowa prazajka ukraińskiego.

Barbara Stanoz. Ćwiczenia z logiki. PWN, Str. 179. Cena 20. — **Zdzisław Przędziecki. Biologiczne skutki chemizacji środowiska.** PWN, Str. 190. Cena 25.

Antoni Worobiec. Zielona Góra. SiT, Str. 137. Cena 26. — **Przewodnik. Pojezierze Suwalskie i Równina Augustowska.** PPWK, Cena 15. **Mapa turystyczna. Usedom — Wolin.** PPWK, Veb Tourist-Verlag. Cena 18. — **Mapa turystyczna. Województwa: bielskie, częstochowskie, katowickie, opolskie.** PPWK, Cena 12. — **Gorzowskie, leszczyńskie, zielonogórskie.** PPWK, Cena 12. — **Ciechanowskie, ostrołęckie, płockie, stół. warszawskie.** PPWK, Cena 12. — **Mapy krajoznawczo-samochodowe.**

Jan Sztudynger. Piarka. Str. 213. Cena 50. — **Fraszki.**

Jerzy Kronhold. Baranek lawiny. Str. 60. Cena 10. — **Wiersze. Breyten Breytenbach.**

Cały czas. Tłum. A. Braga. Str. 121. Cena 35. — **Wiersze.**

Księga ballad angielskich i szkockich. Tłum. J. Kydryński. Str. 319. Cena 80.

RÓŻNE

NAGRODA za wskazanie miejsca postoju Plata 126 p, bezowego, nr rej. KRC 93-74, skradzionego dnia 12 XII 1980 r. Telefon 458-99.

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakierowanie parkietów — Kiełbański, tel. 705-16. g-51423

CYKLINOWANIE, lakierowanie parkietów najnowocześniejszym sprzętem — Adamus, telefon 447-86. g-51628

„SPOLEM“ WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW

w Krakowie, pl. Dominikański 4

ZATRUDNI natychmiast

w pełnym i niepełnym wymiarze czasu pracy, następujących pracowników:

- ◆ PIEKARZY I CIASTKARZY
- ◆ ELEKTROMONTERÓW I ELEKTRONIKÓW
- ◆ PALACZY CENTRALNEGO GRZEWANIA
- ◆ MONTERÓW INSTALACJI wod.-kan.-gaz.
- ◆ MURARZY
- ◆ ŚLUSARZY
- ◆ ROBOTNIKÓW MAGAZYNOWYCH I GOSPODARCZYCH

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Spraw Pracowniczych, Kraków, pl. Dominikański 4, I piętro, w godz. od 7.15 do 15. K-8577

Czas pracy placówek handlowych, gastronomicznych i usługowych w Krakowie w okresie świąt grudniowych:

● W dniu 20 grudnia (sobota) czynna będzie cała sieć handlowa — jak w dni powszednie ● W dniu 21 grudnia (niedziela) czynne będą sklepy Centrali Rybnej, w godz. 9-15

● W dniach 22 i 23 grudnia (poniedziałek i wtorek) wydłuża się czas pracy wszystkich placówek handlowych o 1 godzinę, z wyjątkiem czynnych normalnie do godz. 21 i dłużej

● W dniu 24 grudnia (środa) cała sieć detaliczna czynna będzie do godz. 16 a sklepy dyżurne spożywcze i kioski „Ruch” do godz. 13 ● W dniu 25 grudnia (czwartek) i 1 stycznia (czwartek) wszystkie placówki handlu detalicznego będą nieczynne ● W dniu 26 grudnia (piątek) czynne będą tylko detaliczne punkty sprzedaży PUPiK RSW „Prasa — Książka — Ruch” w godz. 8-17, w dniu tym punkty rozprządzające mleko zapewnią dostawę mleka do domów stałym odbiorcom ● W dniu 27 grudnia (sobota) sieć handlu detalicznego będzie czynna jak w każdą wolną sobotę:

-- 50 proc. sklepów z artykułami spożywczymi o obsadzie wielosobowej i wszystkie branżowe sklepy piekarnicze, w godz. 8-14 — sklepy filatelistyczne w godz. 10-16 — wszystkie punkty sprzedaży detalicznej RSW „Prasa — Książka — Ruch” w godz. 6-12, a w godz. 13 do 21 tylko 50 proc. ich ogólnej ilości — sklepy z artykułami do produkcji rolnej: nr 6 przy ul. Pstrowskiego 96 i Dom Handlowy „Ogrodnik” przy ul. Imbramowskiej 1, w godz. 8-14 — placówki gastronomiczne — jak w pozostałe dni tygodnia — wypożyczalnie sprzętu turystyczno-sportowego, parkingi i stacje benzynowe — jak w pozostałe dni tygodnia — dyżurne stacje obsługi samochodów w godz. 8-18 — zakłady fryzjerskie i kosmetyczne w godz. 8-14, a zlokalizowane w hotelach i na dworcach PKP — jak w pozostałe dni tygodnia — zakłady fotograficzne w godz. 10-16, a punkty ruchome w miejscach nasilenia ruchu turystycznego — jak w pozostałe dni tygodnia

● W dniu 29 grudnia (poniedziałek) sklepy z artykułami spożywczymi pracujące w sobotę 27 grudnia czynne będą od godz. 12 ● W dniu 31 grudnia (środa) cała sieć handlowa czynna będzie do godz. 16, a sklepy dyżurne z artykułami spożywczymi i kioski „Ruch” do godz. 13.

Sprzedaż mięsa prowadzona będzie w poniedziałek 22 i 29 grudnia, natomiast wolna sobota 27 grudnia będzie dniem bezmięsnym

Zakłady gastronomiczne ● W dniu 21 grudnia zakłady gastronomiczne czynne będą do godz. 17, a dyżurne wyzna-

zione przez Wydział Handlu i Usług Urzędów Dzielnicy do godz. 20 ● W dniu 25 grudnia dyżurne zakłady gastronomiczne, wyznaczone przez Wydział Handlu i Usług Urzędów Dzielnicy, czynne będą w godz. 10-20 ● W dniu 26 grudnia zakłady gastronomiczne czynne będą jak w każdą niedzielę ● W dniu 31 grudnia zakłady gastronomiczne czynne będą do godz. 17, z wyjątkiem zakładów, w których organizowane będą zabawy sylwestrowe oraz wyznaczonych przez Wydział Handlu i Usług Urzędów Dzielnicy zakładów czynnych do godz. 21 ● W dniu 1 stycznia 1981 r. zakłady gastronomiczne będą nieczynne, z wyjątkiem zakładów dyżurnych wyznaczonych przez Wydziały Handlu i Usług Urzędów Dzielnicy, czynnych w normalnych godzinach swej działalności.

Wykaz zakładów gastronomicznych dyżurnych ogłoszony będzie na afiszach.

SIEĆ USŁUGOWA ● W dniu 20 grudnia czynne będą wszystkie placówki usługowe — jak w dni powszednie ● W dniach 22 i 23 grudnia wydłuża się czas pracy wszystkich placówek usługowych o 1 godzinę — do godz. 20 i dłużej ● W dniach 24 i 31 grudnia wszystkie placówki usługowe, z wyjątkiem fryzjersko-kosmetycznych, czynne będą do godz. 16, a wyznaczone przez Wydziały Handlu i Usług Urzędów Dzielnicy dyżurne placówki fotograficzne, pralnicze i chemiczne, czyszczenia, radiowo-telewizyjne, zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego, usług porządkowych, usług pogotowia ekspresowych świadczeń przez rzeźnię, usług samochodowych — do godz. 19 Stacje benzynowe i parkingi czynne będą jak w każdy inny dzień.

— Zakłady fryzjersko-kosmetyczne w dniu 24 grudnia pracować będą do godz. 14, a w dniu 31 grudnia do godz. 20 ● W dniach 25 i 26 grudnia oraz 1 stycznia 1981 r. czynne będą cała doba parkingi oraz wyznaczone przez Wydziały Handlu i Usług Urzędów Dzielnicy dyżurne stacje benzynowe. Stacje obsługi samochodów, zakłady fotograficzne i radiowo-telewizyjne, od godz. 10 do 15. Ponadto w dniu 26 grudnia czynne będą dyżurne, jak w każdą niedzielę, zakłady fryzjersko-kosmetyczne. ● W dniu 27 grudnia zakłady usługowe czynne będą jak w wolną sobotę. Dokładny czas pracy placówek handlowych i usługowych zostanie zamieszczony na drzwiach wejściowych danej placówki. Klienci proszeni są o wcześniejsze dokonywanie zakupów.



BIURO EKSPORTU Wewnętrznego

POL-MOT
Plac Leńskiego 10
03-464 Warszawa
tel. 19-15-84

uprzejmie informujemy PT Klientów, że w eksporcie wewnętrznym prowadzona jest

SPRZEDAŻ samochodów dostawczych

ŻUK i NYSA
po nowych obniżonych cenach

i z krótkim terminem odbioru.

Wszystkich zainteresowanych PT Klientów zapraszamy do placówek Banku Polska Kasa Opieki SA, które udzielają szczegółowych informacji oraz przyjmują wpłaty i zamówienia. K-8369

Pamięć Grudnia, choć bolesna, nie może dzielić Polaków

Podniosła uroczystość w duchu troski o Ojczyznę

(Dokończenie ze str. 1)
tania i odpowiedzi. Wiele wypowiedziano przy tym pomniku myśli, które zapamiętamy.

Przewodniczący „Solidarności” nawiał w tym miejscu do myśli wypowiedzianych na temat spraw Ojczyzny przez Papieża Jana Pawła II oraz przypomnieli słowa Czesława Miłosza wyrzute na Pomniku, jak też słowa aktu erekcyjnego tego momentu. Przypomniał, że wzniesienie pomnika było obowiązkiem tych, którzy pozostali, dla tych, którzy przyjdą. Ma on dawać świadectwo przeszłości i być drogowskazem na przyszłość. Pomnik ucieleśnia prawo do uszanowania godności człowieka, prawo do ładu, porządku, sprawiedliwości. Trzeba przenieść w przyszłość — powiedział — również te ofiary, które dzisiaj czynimy.

Lech Wałęsa podziękował tym wszystkim, których ręce uruchomiły dźwigi, palniki, całą technikę, by w tak krótkim czasie stanął ten wspaniały pomnik. Wyraził radość, że w tym pomnikiem łączy się solidarność myśli i uczucia całej naszej Ojczyzny.

Następnie mówca przytoczył słowa Episkopatu Polski, które są wyrazem wielkiej troski o przyszłość naszej Ojczyzny: „Nie wolno podejmować takich działań, które mogłyby narazić naszą Ojczyznę na niebezpieczeństwa zagrożenia wolności i państwowości. Wysiłki wszystkich Polaków muszą zmierzać do umocnienia zapoczątkowanego procesu odnowy i stwarzania warunków wykonania umowy społecznej między władzą a społeczeństwem... „Musimy żyć nadzieją, że jest sens w tym, aby być świadomym podejmować w imię lepszego jutra w wolnej Ojczyźnie. Potrzebna jest zdecydowana wola przeciwdziałania wszelkim próbom zatrzymania procesu narodowej odnowy, skłócenia społeczeństwa i wykorzystania istniejących trudności dla celów obcych wobec dobra narodu i państwa. Kraj nasz potrzebuje przede wszystkim wewnętrznej spójności, aby ugruntować życie społeczne w atmosferze odbudowującego się wzajemnego zaufania”.

Dlatego z tego miejsca — powiedział Lech Wałęsa — w imię patriotycznej postawy, solidarności i pokoju wzywam Was, tu obecnych i wszystkich Polaków, ludzi dobrej woli, do całkowitej odpowiedzialności za losy naszej Ojczyzny, wzywam Was do utrzymania spokoju, ładu, poszanowania wszelkich praw i godności. Wzywam Was do rozstronności i rozwagi we wszystkich poczynaniach dla dobra naszej Ojczyzny. Wzywam Was do zachowania czujności w obronie bezpieczeństwa i zachowania suwerenności naszej Ojczyzny.

Wzywam Was, abyście nie zapominali, że ten dom rodzinny, Ojczyzna nasza, ma na imię Polska. Wzywam Was, żeby Polska stawała się coraz bardziej mieszkaniem ludzi, żeby zwycięży-

ła w niej sprawiedliwość, wolność, pokój, miłość i solidarność.

Następnie głos zabrał Tadeusz Fiszbach.

Zgromadziła nas tu dzisiaj — stwierdził mówca — powinność szczególna. Oddajemy część pamięci ofiar tragicznych wydarzeń grudnia 1970 roku.

Wiedzieliśmy, że z myślą o zmarłych i w imię nadziei żyjących, musimy ustanowić symbol wyrażający treść naszych uczuć, braterskich więzi i jedności celów przyświecających nam w tworzeniu wartości, które określają oblicze naszej Ojczyzny — Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Przypominając, że to za sprawą stoczniovców wzniesiony został ten monument, który przenosi w teraźniejszość i przyszłość, pamięć o tych, którzy polegli, T. Fiszbach powiedział: Pamięć o wydarzeniach Grudnia, choć bolesna, nie powinna i nie może dzielić. Powinna ona jednoczyć naród, klasę robotniczą, władze we wspólnym działaniu, aby już nigdy nie doszło do takiej tragedii.

Właśnie dlatego przed niespełna czterema miesiącami — kontynuował — wyciągnęliśmy właściwe wnioski z protestu klasy robotniczej i obraliśmy jedynie słuszną drogę rozwiązania sierpniowego konfliktu. Jest to droga porozumienia. Trudna, pełna napięć i wysiłku, ale tworząca szansę uniknięcia tragicznych następstw. Pragniemy, aby raz na zawsze została zapewniona pełna spójność między szlachetną ideą socjalistycznego rozwoju kraju, a sposobem wywiązywania się władzy z ciężących na niej obowiązków — zgodnie z pragnieniami obywateli.

Dlatego usuwamy z naszego życia to, co sprzeczne z zasadami socjalizmu, z poczuciem sprawiedliwości i moralności naszego narodu. Musimy jednocześnie przeciwdziałać wszystkim co grozi spokojowi naszych domów, wszystkim co może stworzyć niebezpieczeństwo dla interesów narodu i państwa.

Raz jeszcze — powiedział T. Fiszbach — z całą siłą objawia się prawda, że właściwa naszemu porządkowi społecznemu wspólnota celów pozbawia się i utrwala tym bardziej, im silniejsza jest więź między władzą i społeczeństwem, partyjnymi i bezpartyjnymi, wierzącymi i niewierzącymi, między wszystkimi ludźmi, dla których dobro Ojczyzny stanowi najwyższą wartość. Tylko na tej płaszczyźnie mogą najlepiej uzewnętrznić się patriotyczne siły narodu, a ich dążenia mogą przynosić wyniki wzbogacające państwo i służące pomyślności jego obywateli.

Musimy dziś ze szczególną wyrazistością uzmystwić sobie znaczenie tej prawdy dla pokonywania przeszkód, jakie występują przed nami. Kiedy więc mówimy, że Polska potrzebuje nie tylko lepszych warunków materialnego życia ludzi, ale również spokoju wewnętrznego, wzajemnego zaufania i umocnienia społecznych zasad moralnych, wyrażamy przez to istotę trwającego procesu odnowy.

Jego potrzeba wyrasta z dążeń klasy robotniczej, wszystkich ludzi pracy. Program socjalistycznej odnowy zarysowała i będzie go konsekwentnie realizować nasza partia — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza.

Jest jeszcze w naszym ojczystym domu — powiedział następnie T. Fiszbach — niemalo trosk i niedostatków; ale to nasz dom. Tu jesteśmy i pozostaniemy. Tu trwa nasze życie, tu rodzą się nasze myśli, tu toczy się nasza praca. Mamu więc patriotyczny obowiązek głęboko rozumieć wszystko, co się w nim dzieje i nie ustawać w wysiłkach, aby działać jak najlepiej. Aby już nigdy nie zakłócił jego spokoju żadne dramatyczne zdarzenia, które w przeszłości przyniosły nam tyle bólu i gorczy.

Spełnijmy ten obowiązek rzetelnie, mimo wielu jeszcze nie rozwiązanych problemów i

nie zaspokojonych potrzeb. Musimy to czynić we wzajemnym zrozumieniu i zaufaniu, pomnażając tym samym wszystko co łączy, a nie dzieli, co zbliża, a nie oddala, co tworzy treść dzieła naprawy ludowej Rzeczypospolitej.

Rozlegają się dźwięki marsza żałobnego, granego przez orkiestrę Marynarki Wojennej.

Następuje uroczysty moment — złożenia wieńców w hołdzie poległym stoczniovcóm. Wieńce składają rodziny poległych, członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych, przedstawiciele „Solidarności”.

Następnie pod pomnikiem odprawiona została uroczysta msza w intencji naszej Ojczyzny, celebrowana przez kardynała Franciszka Macharskiego.

W czasie mszy biskup Bronisław Dąbrowski odczytał — przesłany z okazji uroczystości — telegram Papieża Jana Pawła II.

„Odpowiadając na szczególną prośbę biskupa gdańskiego i mieszkańców Wybrzeża — głoszą słowa telegramu — łączę się w dniu dzisiejszym z wami, drodzy bracia i siostry, przy pomniku, który przypomina tragiczne wydarzenia sprzed lat dziesięć i każe nam myśleć o wszystkich, którzy wówczas ponieśli śmierć. Polecam ich miłosierdziu Ojca Przedwiecznego, dziękując Bogu za to, że tegoroczne wydarzenia na Wybrzeżu miały przebieg całkowicie inny. Proszę Go, aby moim rodakom dał wszystkie siły potrzebne do budowania w pokoju i wzajemnym poszanowaniu uścisłego dobra umiłowanej Ojczyzny, nie przestając modlić się za Polskę i wszystkie jej sprawy. Z serca błogosławie uczestnikom uroczystości i wszystkim rodakom”.

Następnie sekretarz Episkopatu odczytał list Prymasa Polski, kardynała Stefana Wyszyńskiego.

Nawiązując do kształtu pomnika, który upamiętnia tragedię Prymasa Polski pisze: Ten znak krzyża Chrystusowego jest zarazem znakiem pojednania, przebaczenia i pokoju, którego tak gorąco pragniemy dla naszej wspólnej i jedynej Ojczyzny.

Wszyscy to wiemy, że droga do pokoju jest sprawiedliwość, fundament pokojowego życia i współpracy wszystkich warstw narodu. Prawda w miłości, pokój w sprawiedliwości, budzą zaufanie, poczucie odpowiedzialności i obowiązku — tych niezbędnych warunków zdrowego życia społecznego i narodowego.

Błogosławiać — na zakończenie listu — pomnik i tych, którzy go wzniesili, kardynał Wyszyński napisał: Niech znak potrójnego krzyża będzie natchnieniem w pracy i w ofierze.

W czasie mszy homilie, nawiązująca do miejsca i ducha uroczystości, wygłosił ordynariusz diecezji gdańskiej biskup Lech Kaczmarek.

Podczas mszy nastąpiło poświęcenie pomnika. Poległych stoczniovców. Poświęcony został również sztandar NSZZ „Solidarność”.

Nabożeństwo zakończyło odśpiewanie przez rzeszę zgromadzonych hymnu narodowego.

Uczestnicy uroczystości opuścili plac przed stocznia w nastroju głębokiej powagi.

Uczenie pamięci ofiar Grudnia w kraju

Wrzaz z mieszkańcami Gdańska i Wybrzeża — pamięć poległych przed 10 laty stoczniovców, uczono 15 bm. w różnych częściach kraju. Nastroj powagi i skupienia, zamyślenia nad biegiem naszych dziejów i odpowiedzialności za losy kraju dominował we wtorek w Polsce. Nie inaczej było i w Krakowie. Na większości zakładów i instytucji zawisły biało-czerwone flagi przepasane kirem.

W Filharmonii Krakowskiej im. Karola Szymanowskiego odbył Krzysztof Penderecki „Lacrimosa”, skomponowanego specjalnie na cześć ofiar Grudnia 1970. Wydarzenie to omawiamy osobno na str. 2

Z listów do redakcji

Ośrodek budowlanych...

Redaktor H. Naskowicz w artykule „Gdzie można się szkolić...?” z dnia 28 XI przedstawił wybrane fragmenty mojej wypowiedzi, tylko te, co jej odpowiadały i tak je sformułował, że zupełnie zmieniła sens tego, co powiedziałem. Kilkakrotnie wymieniał moje nazwisko, a na zakończenie imię (...). Umieścił cząstki, różnie pozepsane mojej wypowiedzi i ukazała fakty niezgodne z rzeczywistością. Na jakiej podstawie Redaktor, nie znając prawdy, podaje do wiadomości szerokiej rzeszy czytelników, że zerwałem plakaty „Solidarności”. Zabrałem i zabraniam obklejania ścian plakatami. Nie pozwolę robić bałaganu na budowie, bo nigdy go nie miałem. Ogłoszenia, zawiadomości, plakaty można i należy umieszczać na tablicy przeznaczonej do tego celu (...). Bardzo dotknęło mnie sformułowanie Pani Redaktor, że nie oddam miejsca w ośrodku dla dzieci kalek. Odbiega to od prawdy. Wydałem mi się, że tak jak ja, jak również każdy człowiek, chciałby być całe życie zdrowy i nigdy nie korzystać z usług sanatorium. Sprawa wyglądała następująco: W trakcie dyskusji, włączyłem się, wyrażając własne zdanie, co do przydatności tego ośrodka dla dzieci kalek. Ewentualne przystosowanie obiektu, roboty adaptacyjne, w przybliżeniu mogą kosztować tyle, co wybudowanie specjalnie do tego celu przystosowanego ośrodka. Ośrodek sanatoryjno-rehabilitacyjny w Radziszowie powołaniem służyć budowlanym. Dlatego też należy podjąć decyzję najbardziej słuszną (...). Zapytano mnie, czy wierzę i jaką mam gwarancję, że ja, jak i ktoś z budowlanych mógłby się tu dostać. Gwarancję powinniśmy zapewnić sobie sami — powiedziałem (...). W przeciwnym razie, gdyby ośrodek miał być przeznaczony tylko dla osób specjalnie uprzywilejowanych, to palcem nie tknę przy budowie. Tak powiedziałem i to potwierdzam. Takie też zdanie ma wielu innych ludzi. Dlatego też jeszcze raz podkreślam, że nie należy podejmować pochopnych decyzji. A dzieciom, naszym, polskim dzieciom wybudować obiekt, który będzie im służył. Chciałbym się dowiedzieć, czy nie szkoda miejsca w prasie na fałszywe informacje. Bo to przecież ja właśnie wskazałem miejsce na tablicy, gdzie powinny znajdować się wszelkie ogłoszenia i afisze. Ja rzeczywiście mam na imię Jan i ci którzy powinni — to o tym dobrze wiedzą. Nie trzeba o tym przypominać w prasie i to w zdrobnieniu (Jasiu) (...). To bardzo uwielbiało mojej osobie, proszę o umieszczenie sprostowania w Waszej gazecie.

Zdaniem zarządu

Tytuł artykułu z dnia 28 XI 1980 r. „Kiedy jest niewiele, tym bardziej powinno być sprawiedliwie” sugeruje, że Zarząd Oddziałów Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, rozdzielił niesprawiedliwie dotację otrzymaną z KR Zw. Zaw. na tzw. „akcję ziemniaczaną” a to jest oczywiście nieprawda. Otrzymane dotacje rozdzielone były imiennie dla członków o najniższych rentach na posiedzeniach Prezydium Zarządów z udziałem Prezydium Komisji Socjalno-Bytowych. Żaden Zarząd Kola nie rozdzielał dotacji.

Prezydium Zarządu Oddz. Dziel. uchwałą nr 56 przydzieliło dotację dla 70 osób (ilość członków dzielnicy Podgórze 7580), wśród tych dla trzech osób z kola Łagiewnik, a mianowicie: 1). kol. Emilia Chorabik — renta 1750 zł — przewodn. Kola, 2). kol. Maria Hojda — renta 1650 zł — członek zwyczajny, 3). kol. Emilia Lesiewicz — renta 1750 zł — członek zwyczajny.

Przeprowadzone w r. 1980 Zjazdy Delegatów w Oddziałach Miejskich i Dzielnicowych woj. m. krakowskiego, w czasie których wybierano nowe władze Związku, odbyły się zgodnie z obowiązującymi przepisami, pod nadzorem członka Prezydium Zarządu Oddz. Woj. Wszelka insynuacja o nierzetelnym przeprowadzeniu wyborów jest całkowicie bezasadna.

Za Zarząd:
mgr KAROL KOSTECKI
WŁADYSŁAW JAKOBIK
LUDWIK BUJANOWICZ

Gdyby za wodę płacono

W związku z artykułem pt. „Stoiśmy przed groźbą braku wody pitnej”, zamieszczonym 3 XII br. informuję, że już w roku 1973 zgłosiłem do MPWiK w Krakowie propozycję wprowadzenia oszczędności wody pitnej przez rozpoczęcie instalowania, w nowych budynkach, wodomierzy w każdym mieszkaniu podobnie jak to jest z licznikami gazowymi i elektrycznymi. Obecnie nikt nie oszczędza wody pitnej, gdyż jest ona za darmo, a więc nie skłania do remontów przeciekających sprzętek, uszczelniania zaworów i dokładnego zamykania kurków. Wodę pitną używa się do polewania, zmywania chodników i jezdni oraz mycia samochodów w dowolnej ilości. Montując liczniki ilości zużywanego wody i ponosząc koszty za jej używanie na pewno mieszkańcy zaczną wodę oszczędzać. Jeśli dzisiaj nie wprowadzimy jej oszczędzania, to w niedługim czasie będziemy zmuszeni do jej racjonowania, gdyż woda jest dobrem naturalnym, którego jest coraz mniej. A wody nie da się — nawet przy dzisiejszej technice — wytwarzać w fabrykach. Wprowadzona odpłatność za wodę dla zakładów przemysłowych zmusza je do zamykania obiegów wodnych wewnątrz zakładu, aby jak najmniej płać!

Wszelkie apele do mieszkańców o oszczędzanie wody pitnej nie odniosą takiego skutku jak comiesięczny rachunek!

mgr inż. A. KSIENIEWICZ

Mała hodowla

Przeczytałam artykuł „Bez granatów możemy się obejść, bez paszy dla zwierząt nie”. Po stokroć macie rację. Od wielu lat walczyłam o to, by mała hodowla prowadziła właśnie w miastach. Opisz taki przykład. Dwadzieścia parę lat temu mieszkałam w Kutnie. Miałam sasiadkę, która z pensji sprzątała, niemal bez pomocy męża alkoholika, musiała wyżywić 9 dzieci. Namówiłam ją do kupna dwóch psów. Wyhodowała z nich pokazne tuczniki nie dokupując paszy, tylko na zlewkach ze stolów-

ki w swoim zakładzie pracy, resztkach jedzenia i obierzynach ziemniaczanych, które odkładali dla niej sąsiedzi. Od tej pory prowadziła stale chów tuczników, które sprzedawała państwu. Było to podstawą bytu całej rodziny, dopóki władze miasta nie nakazały jej zlikwidować tej hodowli. Protestowałam i tłumaczyłam, że jest to najtańsza metoda tuczki, mogąca zapewnić znaczne ilości mięsa. Likwidując takie hodowle podcinamy gałąź, na której siedzimy. Czas pokazał, że miałam rację.

Pamiętam z mojego dzieciństwa, że na peryferiach kto tylko mógł, to coś hodował — prosięta, kury, króliki. A teraz ile resztek żywności się marnuje bezużytecznie, a my nie mamy co jeść. Tymczasem ze wszystkich można mieć korzyść, tylko trzeba umieć i chcieć...

JADWIGA DĘBSKA

Wkładka czy całość?

W numerze 262 „Echa Krakowa” z 4 grudnia 1980 roku zamieszczono tekst p. Adama Żarnowskiego na temat tzw. „lewego” wydania okupacyjnej „gadzinówki” „Goniec Krakowski”. Nie jest to pierwsza informacja prasowa na ten temat, choć dawno takiej na łamach prasy nie było (...). Tym gorzej dla autora artykułu Adama Żarnowskiego, który opierając się na informacjach inż. Stanisława Poradowskiego przyczynił się do nieomylnego przedstawienia opisywanego zdarzenia.

Rzecz dotyczy owej wspomnianej w tytule „wkładki” do „Gońca Krakowskiego”. Autor pisze: (...) drukarze z Wieliczki złożyli tę kolumnę tekstów ogłoszeniowych, która została dołączona (podkr. W.W.) konspiracyjnie do bieżącego numeru „Gońca Krakowskiego”. Odbiór nikt jej nie dotęczał. Zarówno pierwszy „lewy” „Goniec” (z lipca 1943 roku) jak i drugi (z grudnia 1943 roku) zostały w całości wydane przez krakowską konspirację (AK) (...).

Oba numery „Gońca” zostały zredagowane i przygotowane do druku w mieszkaniu przy ul. Starowilnej 8 (Bohaterów Stalingradu), niemal obok redakcji prawdziwej „gadzinówki” (Wielopole 1). Mieszkanie to należało do przesiedlonych z Łodzi rodzin Leona Stróki i Antoniego Biezanowskiego. Młodszy brat Leona Tadeusz wraz z Józefem Grochałem byli autorami niektórych z zamieszczonych tekstów, oraz kilku — tak ciętych w treści — ogłoszeń. Składanie tekstu odbyło się w willi w Kosociach pod Krakowem, czyli w tajnej drukarni Konspiracyjnych Drukarskich Zakładów Wydawniczych z udziałem takich osób jak: Józef Sawajner (komendant KWZW); Michał Szypuła, Alojzy Jaglarz, Edward Bulara, Tadeusz Jalocho, Władysław Pyciński i inni.

Michał Szypuła wspomina, iż (...) najpierw przystąpiono do składania tekstów na pierwszej, drugiej i trzeciej (podkr. W.W.) stronie (...) teksty słynnych już dziś ogłoszeń składano na czwartej stronie numeru w ostatnich dniach przed drukiem (...).

Natomiast St. Ziembra podaje, iż sprawą najważniejszą było wierne poligraficznie odtworzenie pierwszej strony autentycznego „Gońca”, a to dlatego, że owe „lewe” „Gońce” miały być rozsprzedane tuż przed sprzedażą prawdziwego. To też na tejże stronie widniały tytuły zgodne z potrzebami niemieckiej propagandy, zaś treści w większości stanowiły prawdziwą informację o sytuacji na froncie, działaniach Wojska Polskiego na Zachodzie itp. (...).

Jeśli więc powołanie się na autorów relacji o „lewych” wydaniach „Gońca” nie przekona Autora artykułu — skierowuję do Biblioteki Jagiellońskiej, która ma obydwa egzemplarze pod sygnaturami 414409 V Res, 41410 V Res, 41411 V Res.

WŁADYSŁAWA WÓJCIK

Siatkarki Wisły pokonały zespół lidera

Wczoraj w hali przy ul. Reymonta siatkarki Wisły pokonały zespół aktualnego mistrza Polski i lidera rozgrywek ekstraklasy — Płomienia Sosnowiec. Z uwagi na występ sosenowiczank w Pucharze Europy mecz rozegrany został awansiem.

WISŁA — PŁOMIEN 3:0 (15:11, 15:13, 15:12). Wisła wystąpiła w składzie: Kisiel, Holoher, Fikiel, Pach, Kwaśniewska, Polzutto, na zmiany wychodziły: Dudek, Krawczyk i Tyłek.

Losy meczu rozstrzygnęły się w ciągu godziny. Od samego początku wiślaczki grały poprawnie, kilka niezłych ataków Holoher i Kwaśniewskiej, sprytnych kiwek Polzutto pozwoliły im na uzyskanie znacznej przewagi. Potem przy stanie 14:5 nastąpił mały przerw. Wykorzystały to przeciwniczki i zmniejszyły różnicę punktową w pierwszym secie. Bardziej wyrównany był set następny. Sosnowiczanki nie rezygnowały z walki o zwycięstwo. Prowadziły nawet 4:6, potem było 8:8, 12:12, jednak w końcówce lepsze okazały się wiślaczki.

Bardzo słabo krakowianki zagrały w secie trzecim. Przez cały prawie czas prowadziły rywalki. Dopiero przy stanie 1:8 zawodniczki Wisły zaczęły grać uważniej. Słabsza dyspozycja przeciwniczek pozwoliła na zwycięski finał i wygranie całego meczu.

Zawodniczki Wisły zwyciężyły, ale do ich gry można mieć wiele zastrzeżeń. Popędziły błędy zwłaszcza przy zagrywkach, których aż kilkanaście wychodziło poza boisko. Coraz bardziej sprawny zaczyna być natomiast blok z udziałem Fikielowej, sprytnie gra Polzutto.

Dzisiaj o godz. 16 Wisła podej-

mować będzie we własnej hali zespół Kolejarza Katowice. (ms)

W drugim rozegranym awansiem meczu ekstraklasy siatkarek Stal Bielsko Biala pokonała Kolejarza Katowice 3:0 (15:10, 15:11, 15:12). Mecz stał na słabym poziomie, obie drużyny popełniały sporo błędów, zwłaszcza przy odbiorze zagrywek.

Ze świata Formuły-1

Przeigrana bitwa pana Ecclestone



PRZED miesiącem pisaliśmy na naszych łamach o zmianach, które w nadchodzącym sezonie zostaną wprowadzone w regulaminie wyścigów samochodowych Formuły-1. Wiele uwagi poświęciliśmy także sprawie konfliktu toczącego się między dwiema organizacjami, mającymi największy wpływ przy przygotowywaniu zawodów najlepszych kierowców świata — Międzynarodową Federacją Sportu Samochodowego (FISA) i Związkiem Konstruktorów Formuły-1 (FOCA).

Szef tej drugiej Bernie Ecclestone zagroził nawet, że jeżeli strona przeciwna nie ustosunkuje się pozytywnie do jego żądań, to postara się zorganizować imprezę konkurencyjną dla wyścigów Grand Prix.

Działacze FISA postępowali jednak konsekwentnie i ani myśleli ulec naciskom pana

Od jutra w Wieliczce

V międzynarodowy turniej o „Złotą rękawicę” GTS Wisła

JUTRO rozpocznie się w Wieliczce tradycyjny, piąty już z kolei, międzynarodowy turniej bokserki juniorów o „Złotą rękawicę GTS Wisła”. W imprezie weźmie udział ponad 100 zawodników z 17 klubów polskich oraz reprezentacja Bukaresztu.

Od trzech lat młodzi pięściarze walczą na ringu w hali sportowej „Górnik” w Wieliczce. I trzeba przyznać, że organizatorzy — GTS Wisła oraz Okręgowy Związek Bokserki w Kra-

kowiu — dokonali trefnego wyboru. Corocznie zawody przyciągają bowiem tłumy widzów, którzy dzięki temu, że zapewniona jest odpowiednia obsada (w turnieju uczestniczy wielu czołowych zawodników w tej kategorii wiekowej) oglądać mogą dobrego, technicznego boksa, a nie typową biatyjkę.

Ze względu na dużą ilość zgłoszeń tegoroczne zmagania o „Złotą rękawicę” trwać będą przez 4 dni. Zainaugurują je jutro — walki eliminacyjne (godz. 16.15). W piątek przeprowadzone zostaną dwie serie ćwierćfinałowe (o godz. 11 i 16) w sobotę o godz. 16 — półfinały, a w niedzielę o godz. 11 przewidziano początek walk finałowych.

Z krakowian największe szanse na ostateczny sukces mają wiślacy — Guzowski, Winiarski i Hojół — wychowankowie trenera Teofila Kowalskiego. Niestety z powodu kontuzji nie wystąpi inny czołowy bokser „Białej gwiazdy”, brązowy medalista OSM — Urban. (js)

Puchar dla AGH

SIEDM piątków rocznej meczowej stautowało w poprzednich zawodach o puchar i sekretarza KU PZPR Politechniki Krakowskiej. Turniej wygrali szczytnicy krakowskiej AGH, którzy w sześciu meczach zdobyli 9 pkt. przed Politechniką Poznań — też 9 pkt. (w bezpośrednim pojedynku krakowianie wygrali z poznaniakami 12:9) i Krakowska Akademia Rolnicza — 7 pkt. Najlepszym zawodnikiem turnieju był T. Serafin z AR, najlepszym bramkarzem D. Górniak z Poznania a najlepszym strzelcem J. Ziomek z AGH.

Pozostali tylko sędziowie...

ROZGRYWKI o Puchar Europy w koszykówce są w fazie półfinałów, już niestety bez drużyn polskich. Jak pamiętamy bowiem Śląsk i Wisła odpadły z dalszych gier, wrocławianie w pierwszej fazie rozgrywek, wiślaczki w drugiej rundzie. Reprezentują Kraków w Pucharze Europy już tylko... sędziowie. Ostatnio właśnie Marek Paszucha został wyznaczony do prowadzenia zawodów w Bolonii pomiędzy tamtejszym zespołem Sinudyń (dawny klub ten nazywał się Virtus i grał przed laty m. in. w Krakowie), a Maccabi, Tel Aviv. W Pucharze Europy zostało na placu boju sześć najlepszych drużyn CSEA Moskwa (wylimitowała Śląsk), Sinudyna, Maccabi Real Madryt, Nashua Den Bosch (Holandia) i Bośnia Sarajewo, które grają ze sobą systemem każdy z każdym. Po zakończeniu tej fazy gier, drużyny, które zajmą dwa pierwsze miejsca walczyć będą jeszcze raz pomiędzy sobą o Puchar Europy.

Partnerem M. Paszuchy w Bolonii będzie belgijski arbiter Simon Moffart.

KIEDY Co KIEDYgdzie Co gdzie? KIEDY

17	SRODA
GRUDNIA	Lazarza
	Olimpii

Teatry

Słowackiego 16.30, 20 Brat naszego Boga (na obydwu przedst. abonamenty nieważne) Miniatura (ul. św. Ducha 2) 19.30 Oskarżenie publiczne. Modrzejskiej 19.15 Romans z Wodewilu (przedst. zamkn.) abonamenty nieważne). kameralny 16.30, 19.15 Zabawa. Na pełnym morzu. Bagatela 19.15 Tango. Ludowy 16 Mimika czyli nauka sztuki sceniczej. 19.15 Betlejem Polskie. Muzyczny (ul. Lubicz 48) 19.15 Ptasznik z Tyrolu. Groteska 17 Przyszliśmy tu po koleżkę.

Kino

Kijów 15.45, 18, 20.15 Kontrakt (pol. l. 18). Uciecha 16, 18, 20 Powrót Mechagodzilli (jap. l. 12). Warszawa 15.30, 18 Powrót do domu (USA l. 15), 20.15 Szpital przeniesienia (pol. l. 18). Wolność 15.45, 18, 20.15 Rocky II (USA l. 15). Wanda 16, 20.15 Ofiara (węg. l. 18), 18 Corleone (wł. l. 18). Mi. Gwardia 15.30, 20 Zwolnienie warunkowe (USA l. 18), 17.45 Zarumkość (USA). Wrzos (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 Obcy — 8 pasażer „Nostramo” (ang. l. 15). Świt (os. Teatralne 10) 16, 18, 20 Powrót Mechagodzilli (jap. l. 12). Mała sala 15, 17, 19 Abba (szw. b.o.). Światowid (os. Na Skarpie 7) 15.45, 18, 20.15 Rocky II (USA l. 15). Mała sala 15, 17, 19 Gra ciałem (czech. l. 15). Kultura (Rynek Gł. 27) 14, 18 P.S. (NRD l. 18), 16, 20 Śmierć człowieka skorumpowanego (fr. l. 18). Wiedza (Rynek Gł. 27) 14 Ostatni raz (USA l. 15). Mikro (Dzierżyńskiego 5) 15, 18, 20 Przed odlotem (pol. l. 15). Dom Zolnierza (ul. Lubicz 48) 15.45 Pierwsza miłość (wł. l. 18). Związkowiec (ul. Grzegorzeka 7) 15.45 Piętaszek i Robinson (ang. l. 15), 18, 20.15 Straceny (USA l. 18). Rotunda (Oleandry 1) 16 Północniczo z innej planety (RFA l. 15), 18 W gwiazdowym pyle (NRD l. 15), 20 Przygoda arabska (ang. b.o.). Jabberwocky (ang. l. 15). Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.30, 19.30 Koponczarka (szwajc. l. 18). Pasaż (Pasaż Bielska) 14 Przez Góry Skaliste (USA b.o.), 16, 18, 20 Rocky (USA l. 15). Podwawelski (ul. Komandorów) Szkrab (radz. b.o.), 18 Szalone dni (lug. l. 18). Ugorek (os. Ugorek) 15 Tropem tygrysa (radz. b.o.), 17, 19 Cenny depozyt (fr. l. 12). Sflinks (Majakowskiego 2) 16, 18, 20 Wyrok śmierci (pol. l. 15).

Telewizja

SRODA I: 15.50 Pr. dnia. 16.55 Obiektyw. 16.15 Dziennik. 16.30 Dla dzieci: Michałki. 16.55 Dzień dobry w kręgu rodziny. 17.20 Losowanie Małego Lotka i Express Lotka. 17.30 Interstudio — Samozgodność. 18.05 Teatr Małych Form — A. Słonimski „Poezje”. 18.50 Dobranoc. 19.00 Camerata. 19.30 Dziennik TV. 20.10 „Nazywam się Stelios” film społ.-obycz. prod. szwedz. 21.40 Trybuna lit. 22.30 Dziennik. 22.45 Telewizja w sprawie miliardów.

SRODA II: 15.40 Język ang. — kurs dla zaawansowanych. 16.05 Język ang. — kurs podst. Pr. dnia. 16.40 Pr. publ. 17.10 TWP — Interes własny i pospolity. 17.40 Sprawy młodych — „Pamiętne wakacje” dram. społ.-obycz. prod. rum. 19.00 Kronika (Kr.). 19.30 Dziennik TV. 20.10 Antykwariat — Spód znaku Polityhymni. 20.40 Słowa za słowa. 21.10

24 godziny. 21.20 Poradnia „Zaufanie”. 22.00 Teatr wspomnień — 1970 C. K. Norwid — „Piszę pamiętnik artysty”. 23.25 Jęz. ang. — kurs podst.

CZWARTEK I: 6.00 TTR. RTSS. Matematyka. 6.30 TTR. RTSS. Biol. 9.00 Dla szkół: Przystosowanie obronne. Kl. 8 — I Lc. 12.50 Dla szkół: Jęz. pol. Kl. — 4 lic. 13.30 TTR. RTSS. Matematyka. 14.00 TTR. RTSS. Biol. 14.30 Telewizja w sprawie miliardów. 15.15 Pr. dnia. 15.20 Dla młodych widzów: Turniej zastępowych. 15.55 Obiektyw. 16.15 Dziennik. 16.30 Dla młodych widzów: czwartek TDC oraz „Był sobie człowiek” — film anim. 17.30 Mag. motoryzacyjny. 17.55 Polygon. 18.20 TV młodych przedstawia. 18.50 Dobranoc. 19.00 Sonda — Lekcja anatomii. 19.30 Dziennik TV. 20.10 „Powrót Świętego” — „Córka dyplomaty” — ang. film krym. 21.00 Pełg. 21.50 „Listy naszych czytelników” — film obycz. TP. 22.15 Dziennik. 22.30 Turniej „Izwestii” w hokeju na lodzie — ZSRR — CSRS. 23.20 Telewizja w sprawie miliardów.

Wystawy-muzea

Wawel — komnaty (śr. 10—15 i 16—18, czw. 10—15), „Wawel zaginiony” (śr. czw. 10—15.30), Skarbiec i Zbrojownia (śr. czw. 10—15.30), Zamek i Muzeum w Pięskowej Skale (śr. czw. 10—15), Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce (śr. 9—17, czw. 9—16 wst. wol.), Kr. Jadwigi 41 (śr. czw. 9—15), w Poroninie: Lenin na Podhalu (śr. czw. 8—16 wst. wol.), w Białym Dunajcu (śr. 9—16 wst. wol., czw. niecz.). Muzeum Historyczne, św. Jana 12: Militaria: Zegary (śr. czw. 10—18), Krzysztofory, Rynek Gł. 35: Z dzieł sztuki Kultury Żydów w Krakowie (śr. 9—15, czw. 10—17), Franciszkańska 4: Szopki krakowskie (śr. 9—17, czw. 10—17), Muzeum Narodowe — Oddziały: Sukiennice: Galeria pols. malarstwa i rzeźby 1764—1900 (śr. 10—16, czw. 12—18 wst. wol.), Dom Matejki, Florjańska 41: Twórcz. J. Matejki sprzed stu lat (śr. czw. 10—16), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Pamiatki Powst. Listopad. w Muz. Narod. w Krakowie (śr. 12—13 wst. wol., czw. 10—16), Przyrodnicze, Sławkowska 17: Współcz. fauna Polski (śr. czw. 10—13), Etnograficzne, ul. Wolnica 1: Polska kultura lud., Linoryty J. Nowaka (śr. czw. 10—15), Pryzmat Łobzowska 3: Mont Blanc — Grupa M.U.R. (śr. czw. 10—18), ZPAF, ul. św. Anny 3: Wyst. A. Bujała — Watykan, Ziemia Święta, Góra Athos (śr. czw. 11—18), Dworek J. Matejki w Krzeszawicach, ul. Kruczkowskiego 5 (śr. czw. 10—17), al. 1968 3: Mal. Z. Kałuskiego (1880—1968 śr. czw. 10—17), KMPiK, Malw Rynek 4: Galeria: Grafika A. Kowalczyka (śr. czw. 10—18), Czytelnia: Z. Rycewicz — Ludzie i góry środk. Azji (śr. czw. 10—21), Rydlówka, Tetmajera 28 (śr. 11—14, czw. 15—18), Międzynarod. Salon Fotografii, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus 80 (śr. czw. 9—21), Kopalnia Soli (śr. czw. 8—16), Muzeum Zup Krak. Wieliczka (śr. czw. 9—16), Fotoalbum, KDK, Rynek Gł. 27: Wyst. fot. W. Michallika (śr. czw. 14—20), Galeria „Dęsy”, św. Jana 3: Wyst. karnawałowej kolekcji (śr. czw. 12—19), Pawilon Wystawowy pl. Szczyński 3a: Rysunek i Obraz (śr. otw. 18, czw. 11—18).

Dyżury

Pogot. MO, tel. 97, Straż Poż. 98, Tel. Ochrony Środow. 119-66, Pogot. Ratunkowe (tylko wypadki i nagłe zachorowania) Lazarza 14: wypadki tel. 99, zachorowania i przewoży 238-33, porady stomatologiczne w przypadkach nagłych (20-7), ambulatorium okulist. (cała doba), Rynek Podgórski 2: 625-50, 657-57, Nowa Huta 422-22, Lotnisko Balice 190-29, Niepołomice 198, Sieciechowiec tel. Iwanowice 60.

Dyżury szpitali: Chir. Kopernika 21, Chir. dziec. Pradnicka 85, Urolog. Grzegorzka 18, Laryng. Kopernika 23a, Okulist. Witkowiaka, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Dyżurne poradnie: internist., pediatr., gabinet zabiegowy (18-21), zgłoszenia wizyt domowych (18-20), wizyty domowe (2-13), dla Śródmieścia: al. Pokoju 4, tel. 181-80, 183-96 dla N. Hut: os. Jagiellońska, bl. 1, tel. 855-26, dla Krowczyńskiego: ul. Galla 24, tel. 721-35, dla Podgórze: ul. Kutrzeby 4, tel. 818-55, 850-99, Inf. Służby Zdrowia 205-11 (cała doba), Punkt Inf. Apteczny, tel. 107-65 (8-15), Inf. w aptekach: Rynek Gł. 42, Waryńskiego 24, Petrowskiego 94, Wrocławska 48/52, Nowa Huta, Centrum A bl. 4, Myślenice, Rynek 10, Proszowice, ul. 1 Maja 51 (8-20), Inf. Toksyk., Kopernika 26, tel. 109-99, Lek. Spółz. Pracy — wizyty domowe lekarzy chorób dzieci oraz lekarzy kardiologów (15.30—23), tel. 295-73, 223-65, Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 278-08 (9-18), Poradnia Przedmałżeńska i Rodzinna, Rynek Gł. 6 i p (pon. 16.30—18.30, śr., piąt. 17-19), Tel. Zaufania 371-27 (16-22), Młodzieżowy Tel. Zaufania (Dokończenie na str. 5)

MOSKWA. W Pałacu Sportu na Łużnikach rozpoczął się XIV turniej hokejowy o nagrodę „Izwestii”.

W pierwszym dniu Czechosłowacja pokonała Szwecję 3:0, a ZSRR zwyciężył Finlandię 10:0.

WROCLAW. W finale drużynowych mistrzostw Polski w strzelaniu z broni pneumatycznej triumfowali zawodnicy Gwardii Zielona Góra przed Śląskiem Wrocław.

Telegraficznie

KIKINDA. Polak Zbigniew Doda zajął czwarte miejsce w międzynarodowym turnieju szachowym. Zwyciężył Rumun Weismann.

NOWY TARG. W międzynarodowym meczu hokeja na lodzie juniorów młodsz. Polska przegrała z Czechosłowacją 2:12.

CORTINA D'AMPEZZO. Z powodu zbyt małej ilości śniegu odwołano pierwszy konkurs skoków narciarskich o Puchar Świata, który miał się odbyć w najbliższą niedzielę.

Orbis proponuje i... czeka na propozycje

OD SZEREGU lat PBP Orbis, poza obsługą ruchu zagranicznego, zajmuje się także organizacją wypożyczki dla krajowych turystów, dla pracowników różnych zakładów pracy. Są to zarówno wyjazdy dłuższe, na wybieżki zagraniczne, krajowe czy na wczasy, są też różne propozycje spędzania weekendów poza miastem. Nowością ostatniego czasu jest to, iż zakłady pracy nie muszą wykupywać dla swych pracowników całego autobusu, lecz tylko tyle miejsc, ile znajduje się chętnych na dany wyjazd.

Chcąc jeszcze bardziej urozmaicić program działania, Orbis wspólnie z Klubem Dziennikarzy Turystycznych SDP ogłasza konkurs na pomysły w tym względzie, dla tych osób które nadałyby najciekawsze, najlepsze propozycje fundując nagrodę wycieczkę na Węgry. Zainteresowani propozycją winni nadsyłać swe wnioski do 31 stycznia 1981 r. na adres: 30-960 Kraków, pl. Szczyński 3 — PBP Orbis — Oddział Obsługi Turystycznej.

Nieznosne było dla mnie, jakiegokolwiek udawanie przed nią. Nie powiedziałem jej jednak skąd przyjechałem i po co, ponieważ October nie zrobił tego, a sądziłem, że powinien lepiej znać swoją córkę niż ja. Były wszak te jej pogawędki z Patty... której dyskrecji na pewno nie można było zawierzyć, i prawdopodobnie October uznał, że byłoby to ryzykowne dla śledztwa. Nie wiedziałem. Ale nie powiedziałem jej.

— Jest pan całkiem pewny, że to Marek Aureliusz — zapytała z powątpiewaniem. — Mam tylko jedno podejrzenie. W razie pomyłki, to już koniec.

— Więć na pani miejscu sprawdziłbym to. To jest fragmenteczek o tym, by uczyć się być zadowolonym ze swego losu. Myślę, że pamiętam to dlatego, że rzadko byłem w stanie posłuchać tej dobrej rady — uśmiechnąłem się.

— Wie pan — powiedziała nieobowiązująco — to nie moja sprawa, ale można by pomyśleć, że trochę się pan ocierał w świecie. Pan sprawnia wrażenie... zdecydowanie inteligentnego. Dlaczego pracuje pan w stajni?

— Pracuję w stajni — odpowiedziałem z absolutną, nie pozbawioną ironii prawdą — ponieważ jest to jedyna rzecz jaką umiem robić.

— Czy będzie pan to robił do końca życia?

— Mam nadzieję.

— I to państwa zadowolili?

— Będzie musiało.

— Nie spodziewałam się, że to popołudnie spędzimy w ten sposób, szczerze mówiąc bardzo się go bałam. A pan sprawił, że okazało się bardzo łatwe.

— No, w takim razie wszystko w porządku — powiedziałem pogodnie.

Uśmiechnęła się. Podszedłem do drzwi i otworzyłem je. Elinor powiedziała: — Lepiej, jeśli pana od-

fuks czy faworyt
For Kids
Dick Francis
Tłum. Aniela Tomaszek

prowadzę. Ten dom musiał projektować architekt zakochany w labiryntach. Znajdowano tu odwiedzających, którzy błądzili po górnych piętrach konając z pragnienia wiele dni po tym, kiedy powinni opuścić budynek.

Roześmiałem się. Elinor szła obok mnie po kręzący się korytarzach, w dół po schodach aż do drzwi na zewnątrz, opowiadając pogodnie o swoim życiu w college'u, traktując mnie jak równego sobie. Powiedziała mi, że Durham to najstarszy angielski uniwersytet po Oxfordzie i Cambridge, i że to jedyne miejsce w Anglii, gdzie odbywały się zajęcia z geografii. Była to naprawdę bardzo miła dziewczyna.

Na stopniach podaliśmy sobie ręce.

— Do widzenia — powiedziała. — Przykro mi, że Patty była taka podła.

— Mnie nie. Gdyby nie była, nie spędziłbym tu dziesięcioletniego popołudnia.

Elinor, roześmiała się. — Ale za jaką cenę?

— Warto było.

W jej szarych oczach widoczne były ciemniejsze plamki. Obserwowałam mnie, kiedy podszedłem do motocykla, usiadłem na siodle i założyłem kask. Wtedy szybko pomachała ręką i z powrotem weszła w drzwi. Zamknęły się za nią ostatecznie.

ROZDZIAŁ CZTERNASTY

W drodze powrotnej zatrzymałem się w Posset, żeby zobaczyć, czy October nie nadesłał komentarzy na temat mojej teorii, którą przekazałem mu w ubiegłym tygodniu. Jednak nie było dla mnie żadnego listu.

Chociaż i tak byłem już spóźniony na wieczorne obrządki w stajni, zatrzymałem się na poczcie dłużej, by napisać do Octobra. Nie wychodził mi z głowy Stapleton; umarł nie przekazałszy tego, co wiedział. Nie chciałem popełnić tego samego błędu. I nie chciałem także umierać, w gruncie rzeczy. Pisałem szybko „Myślę, że kluczem jest tu cichy gwizdek, używany na psy. Humber ma taki w swoim samochodowym barku. Czy pamięta pan konia Ild Etonian? W Cartmel w dzień wyścigów odbywały się rano gonitwy psów”.

Wysławszy list, kupiłem dużą tabliczkę czekolady do jedzenia i komiks dla Jerry'ego, i starałem się niepostrzeżenie wjechać na podwórze. Jednak Cass złapał mnie i powiedział, że będę miał duże szczęście, jeżeli dostanę wolne popołudnie w przyszłą sobotę, bo teraz zamelduje o mnie panu Humberowi. Westchnąłem z rezygnacją i zabrałem się do wieczornych obowiązków, czując jak zimna, nieświeża, pełna przemocy atmosfera tego miejsca znowu przenika mnie do kości.

Jednak teraz czułem się trochę inaczej. Gwizdek, niby granat, spoczywał w mojej kieszeni. Znaczył wyrok śmierci, gdyby go u mnie znalazł. Tak w każdym razie przypuszczałem. Należało się jeszcze upewnić, czy moje wnioski szły we właściwym kierunku.